

Rafał Łatka

Instytut Pamięi Narodowej, Biuro Badań Historycznych w Warszawie

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Instytut Historii

ORCID 0000-0003-2650-4031

Prymas Stefan Wyszyński wobec kryzysów władzy w PRL (1956–1966 – 1968–1970–1976–1980) – próba syntetycznego spojrzenia

Tak często słyszymy zdanie:

„Piękną i zaszczytną rzeczą jest umrzeć za Ojczyznę”.

Jednakże trudniej jest niekiedy żyć dla Ojczyzny.

Można w odruchu bohaterskim oddać swoje życie na polu walki, ale to trwa krótko. Większym niekiedy bohaterstwem jest żyć, trwać, wytrzymać całe lata.

Stefan Wyszyński, 6 I 1981, Warszawa¹

Wprowadzenie

Badania dotyczące życia i działalności kard. Stefana Wyszyńskiego systematycznie się rozwijają. Na temat jego różnorodnej aktywności powstały i nadal powstają liczne publikacje z takich dyscyplin naukowych, jak historia, teologia, politologia, socjologia, pedagogika czy filozofia². Ważnym elementem wielu tych analiz jest opis podejścia hierarchy do ideologii komunistycznej i do PRL

¹ Cyt. za: R. Łatka, *Prymas Stefan Wyszyński w realiach PRL*, Warszawa 2022, s. 2.

² Zob. szerzej dwa szerokie zestawienia publikacji na ten temat. W wymiarze całościowym: M.P. Romaniuk, *Prymas Tysiąclecia w słowie pisanym. Bibliografia życia, twórczości i posługi Kardynała Stefana Wyszyńskiego 1921–2017*, t. 1–2, Warszawa 2018. Z perspektywy historycznej: R. Łatka, *Challenges of a scholarly biography of primate Stefan Wyszyński*, „Polish Biographical Studies” 2020, nr 8, s. 55–81.

(jako państwa³ i jako wytworu ideologicznych założeń marksizmu-leninizmu) oraz patriotyzmu prymasa (szczególnie w zakresie realizacji polskiej racji stanu)⁴. Nie powstało jednak do tej pory całościowe opracowanie dotyczące stosunku kard. Wyszyńskiego do kolejnych kryzysów systemu komunistycznego, choć opublikowano już teksty ukazujące jego odbiór niektórych spośród „polskich miesięcy”⁵ – by użyć tu określenia spopularyzowanego przez Jerzego Eislera⁶. Poniższy artykuł ma zadanie wypełnić tę lukę badawczą oraz zebrać i podsumować obecny stan wiedzy na ten temat. Autor zaprezentuje też ogólne wnioski wynikające z przedstawionych rozważań, które pozwolą lepiej zrozumieć, jak trafnie prymas oceniał przebieg poszczególnych kryzysów, jakie działania podejmował i czy były one właściwe i skuteczne (z perspektywy interesów Kościoła i społeczeństwa – bo taką też perspektywę przyjmował kard. Wyszyński).

Bazą źródłową do analizy oprócz istniejących już (i wymienionych w przypisie 5) publikacji są źródła proveniencji kościelnej: dziennik *Pro memoria* kard. Wyszyńskiego⁷ oraz protokoły posiedzeń Konferencji Plenarnej oraz

³ Prymas z zastrzeżeniami uznawał, że PRL jest państwem polskim. Zob. szerzej R. Łatka, *Idea dobra wspólnego i racja stanu w nauczaniu Prymasa Wyszyńskiego* [w:] *Prymas Stefan Wyszyński a Niepodległa. Naród – patriotyzm – państwo w myśli i nauczaniu Prymasa Tysiąclecia*, red. E. Czaczkowska, R. Łatka, Warszawa 2019, s. 77–87; P. Skibiński, *Do jakiego stopnia PRL była państwem polskim? Ocena prymasa Wyszyńskiego* [w:] *Prymas Stefan Wyszyński a Niepodległa...*, s. 55–76. Por. z ujęciem teologicznym: C. Bartnik, *Chrześcijańska nauka o narodzie według prymasa Stefana Wyszyńskiego*, Warszawa 1982; J. Lewandowski, *Naród w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego*, Warszawa 1982.

⁴ R. Łatka, *Patriotyzm prymasa Stefana Wyszyńskiego – zarys zagadnienia* [w:] *Kościół wobec niepodległości Polski 1918–1989. Ludzie – miejsca – wydarzenia*, red. K. Sychowicz, J. Wasilewski, Białystok–Warszawa 2020, s. 388–409.

⁵ J. Eisler, J. Żaryn, *Grudzień 1970 w oczach Episkopatu Polski*, „Polska 1944/45–1989. Studia i materiały” 2005, t. 7, s. 307–358; E. Czaczkowska, *Marzec ’68 w dokumentach Konferencji Episkopatu Polski* [w:] *Stefan Wyszyński wobec oporu społecznego i opozycji 1945–1981*, red. E. Czaczkowska, Warszawa 2018, s. 143–155; P. Skibiński, *Prymas Stefan Wyszyński a wydarzenia grudnia 1970 r.* [w:] *Stefan Wyszyński wobec oporu...*, s. 157–176; R. Łatka, „Bronić Solidarność przed wkraczaniem na tereny polityczne”. *Prymas Stefan Wyszyński wobec Solidarności* [w:] *Stefan Wyszyński wobec oporu...*, s. 77–104; idem, *Prymas Stefan Wyszyński w okresie przełomu 1956–1957*, „Saeculum Christianum” 2020, nr 2, s. 213–225; idem, *Prymas Stefan Wyszyński wobec rzeczywistości społeczno-politycznej PRL w 1968 r.*, „Saeculum Christianum” 2022, nr 1, s. 241–257.

⁶ Warto w tym miejscu zaznaczyć, że ten warszawski historyk skrótkowo opisał podejście kard. Wyszyńskiego i Kościoła w Polsce do wspomnianych kryzysów systemu, ale są to kwestie bardzo ogólne, tym bardziej że nie wykorzystał on źródeł kościelnych. Zob. J. Eisler, „Polskie miesiące”, czyli kryzys(y) PRL, Warszawa 2008. Zob. także idem, *Hierarchowie Kościoła katolickiego wobec kryzysów politycznych 1956, 1968, 1970* [w:] *Spółczesność, państwo, Kościół (1945–2000). Materiały z ogólnopolskiej konferencji naukowej. Szczecin 15–16 VI 2000 r.*, red. A. Kawecki, K. Kowalczyk, A. Kubaj, Szczecin 2000.

⁷ Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie (dalej AAG), S. Wyszyński, *Pro memoria 1956–1981*. Dotychczas ukazało się 12 tomów dzienników, ale wśród nich tylko dwa są przydatne do tej analizy: S. Wy-

Komisji/Rady Głównej Episkopatu Polski. Tekst główny składa się z pięciu części poświęconych podejściu kard. Wyszyńskiego do poszczególnych „polskich miesięcy” oraz osobnego rozważania na temat obchodów Milenium Chrztu Polski jako kryzysu systemu, który nie powinien być pomijany w refleksji historycznej⁸.

Wobec kryzysu 1956 r. i jego konsekwencji

Wydarzenia roku 1956 miały ogromny wpływ na rzeczywistość społeczno-polityczną PRL. Wielu badaczy wskazuje nawet, że data ta stanowi cezurę, po której mieliśmy do czynienia z całkowicie innym systemem politycznym. Nie uważam tego stanowiska za słuszne, ale niewątpliwie w relacjach państwa z Kościołem zaszły wówczas głębokie zmiany, które należy oceniać jako rozpoczęcie nowej epoki⁹. Najbardziej znamienne dla tego okresu było zwolnienie kard. Wyszyńskiego z internowania¹⁰. Podejście prymasa Polski do owego kryzysu należy rozpatrywać na trzech płaszczyznach: okoliczności jego powrotu do funkcji kościelnych; ocen rzeczywistości społeczno-politycznej formułowanych przez hierarchę¹¹ oraz działań, jakie podejmował (zarówno w sferze relacji z komunistycznym państwem, jak i tych dotyczących uporządkowania spraw kościelnych – co trwało do końca 1957 r.¹²).

szyński, *Pro memoria*, t. 4: 1956–1957, oprac. M. Białkowski, M. Wiśniewska, Warszawa 2020; *idem*, *Pro memoria*, t. 18: 1971, red. M. Wiśniewska, Warszawa 2023.

⁸ Najszerze studia dotyczące obchodów Milenium Chrztu Polski zob. B. Noszczak, „Sacrum” czy „profanum”? *Spór o istotę obchodów Milenium polskiego (1949–1966)*, Warszawa 2002; *idem*, *Antymilenium. Konflikt państwa z Kościołem na tle obchodów tysiąclecia chrztu Polski (1956–1966/1967)*, Warszawa 2020; *Pół wieku Milenium. Religijne, polityczne i społeczne aspekty obchodów Tysiąclecia Chrztu Polski (1956–1966/1967)*, red. B. Noszczak, Warszawa 2017.

⁹ Zob. szerzej *Kościół i Prymas Stefan Wyszyński 1956–1966*, red. A. Dziurok, W.J. Wysocki, Katowice–Kraków 2008.

¹⁰ B. Noszczak, *Okoliczności uwolnienia kardynała Stefana Wyszyńskiego z internowania w Komańczy, „Studia Prymasowskie”* 2007, nr 1, s. 79–89; R. Łatka, *Prymas Stefan Wyszyński w realiach...*, s. 149–158.

¹¹ Dodać należy, że kard. Wyszyński nie komentował na bieżąco na kartach swojego dziennika przebiegu kryzysu 1956 r. Opis wizyty u niego przedstawicieli Gomulki jest pierwszym zapisem, w którym wspomniana tematyka się pojawia. Wynikało to, jak się wydaje, z przekonania prymasa, że jego notatki mogą wpść w niepowołane ręce. Zob. szerzej S. Wyszyński, *Pro memoria*, t. 3: 1953–1956, red. I. Czarcińska, A. Gałka, Warszawa 2018.

¹² Ta ostatnia kwestia wymagałaby pogłębionych badań i spojrzenia na zmiany w diecezjach związane także z usuwaniem z ważnych stanowisk kościelnych tzw. księży patriotów. Temat nie został jeszcze w pełni opisany, choć mamy wiedzę, jak to wyglądało np. we Wrocławiu: zob. D. Zamiatała, *Kardynał Bolesław Kominek jako rządcą archidiecezji wrocławskiej* [w:] *Kardynał Bolesław Kominek. Biskup, dyplomata, wizjoner*, red. W. Kucharski, R. Łatka, Warszawa–Wrocław 2020, s. 40–45.

Prymas opuścił miejsce internowania w Komańczy na swoich warunkach. Zenonowi Klisze i Władysławowi Bieńkowskiemu, przedstawicielom władz, którzy przybyli do jego ostatniego miejsca izolacji, zgłosił konkretne postulaty i od ich realizacji uzależniał ponowne podjęcie swoich kościelnych funkcji¹³. Hierarcha doskonale rozumiał, że bez jego powrotu do Warszawy wiarygodność nowej ekipy partyjnej z Władysławem Gomułką na czele (i generalnie całej odwilży politycznej) będzie mocno ograniczona, zażądał więc konkretnych ustępstw. Najważniejsze z nich to zwolnienie wszystkich aresztowanych i izolowanych duchownych, w tym biskupów katowickich, krakowskich oraz ordynariusza kieleckiego bp. Czesława Kaczmarka; zniesienie dekretu o obsadzie stanowisk kościelnych; przywrócenie Komisji Mieszanej Rządu i Episkopatu Polski; powrót religii do szkół oraz zwrot prasy katolickiej pierwotnym redakcjom¹⁴. W okresie od października 1956 do stycznia 1957 r. wszystkie te żądania zostały spełnione¹⁵.

W czasie obrad Kapituły Gnieźnieńskiej 15 listopada 1956 r. kard. Wyszyński wymienił najważniejsze załatwione kwestie w zakresie relacji państwo–Kościół: „Owoce już osiągnięte: Komisja Wspólna rozpoczyna swoje prace. Biskupi wracający z wygnania. Sprawy zasadnicze. Dekret o stanowiskach kościelnych. Urząd ds. Wyznań”¹⁶. Część ze wspomnianych wyżej ustaleń ogłoszono w komunikacie Komisji Wspólnej z 8 grudnia 1956 r., który był długo negocjowany i uzgadniany¹⁷. Ostateczne ich zatwierdzenie nastąpiło 31 grudnia, gdy podpisano nowe porozumienie państwo–Kościół, które należy traktować jako sukces hierarchy¹⁸. Wielkim dokonaniem Kościoła, a osobistym

¹³ R. Łatka, *Prymas Stefan Wyszyński w okresie przełomu...*, s. 151–152.

¹⁴ M. Białkowski, *Wstęp* [w:] S. Wyszyński, *Pro memoria...*, t. 4, s. VIII; R. Łatka, *Prymas Stefan Wyszyński w realiach...*, s. 149–154. Bardzo podobne postulaty w imieniu Episkopatu Polski przedstawiał władzom w okresie od września do października 1956 r. bp Michał Klepacz. Archiwum Archidiecezjalne Warszawskie, Sekretariat Prymasa Polski (dalej AAW, SPP), 04/11, Rada Główna Episkopatu Polski 1956, Protokół KG EP, Warszawa, 25 X 1956 r., k. 11. Sesja odbyła się jeszcze przed uwolnieniem kard. Wyszyńskiego.

¹⁵ Dodać należy, że nie obyło się bez różnorodnych trudności, związanych np. z powrotem bp. Kaczmarka do funkcji ordynariusza kieleckiego. Na ten temat zob. szerzej R. Gryz, *Biskup Czesław Kaczmarek wobec komunistycznej dyktatury* [w:] *Biskupi w rzeczywistości politycznej Polski „ludowej”*, red. R. Łatka, Warszawa 2020, s. 74–75.

¹⁶ S. Wyszyński, *Pro memoria...*, t. 4, s. 21–22, zapis z 15 XI 1956 r.

¹⁷ AAW, SPP, 04/172, Konferencja Plenarna Episkopatu z 14 XII 1956, Protokół KPE, Warszawa, 14 XII 1956 r., k. 6.

¹⁸ M.G. Smoliński, *Biskup negocjator. Zygmunt Choromański (1892–1968). Biografia niepolityczna?*, Warszawa 2014, s. 329–333; R. Łatka, *Wokół dwóch porozumień. Prymasa Stefana Wyszyńskiego koncepcja „modus vivendi” z władzami komunistycznymi (1949–1956)*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2023, nr 2, s. 427–430.

prymasa był powrót religii do szkół jako przedmiotu nadobowiązkowego. Znacząco poszerzało to możliwości pracy katechetycznej wśród najmłodszego pokolenia Polaków oraz dawało szansę na wychowanie dzieci w duchu wiary katolickiej. Kardynał Wyszyński skierował do wiernych archidiecezji warszawskiej list w tej sprawie. Wskazywał, iż na rodzicach katolickich spoczywa „zaszczytny obowiązek czuwania nad zapewnieniem miejsca religii w szkołach”, do których posyłają swoje dzieci.

Pamiętać będziecie, że na sumieniu waszym zawsze ciążył obowiązek zabiegania o religię w szkołach. A chociaż teraz przedmiot ten w szkołach jest nadobowiązkowy, to jednak dla was i waszych dzieci jest zawsze obowiązkowy. Obowiązuje przecież w katolickim sumieniu. Od waszej wrażliwości na wartość wychowania religijnego, od waszej czujności i obowiązkowości zależy tak wiele¹⁹.

Ceną za te ustępstwa władz były neutralność Kościoła w czasie stabilizowania się władzy ekipy Gomułki oraz – a może nawet przede wszystkim – wezwanie wiernych do głosowania w zbliżających się „wyborach”. W komunikacie wydanym 14 stycznia 1957 r. biskupi wskazywali, że udział w nich jest patriotycznym obowiązkiem, który należy wypełnić, a duszpasterze tak zorganizują niedzielne nabożeństwa, by wierni mogli się z niego wywiązać. Była to jedyna tak daleko idąca deklaracja episkopatu w okresie PRL (potem do udziału w elekcji do sejmu²⁰ biskupi wzywali dopiero w 1989 r. w zupełnie już innych okolicznościach politycznych)²¹. Podkreślić jednak należy, że w 1956 r. Gomułka cieszył się rzeczywistym społecznym poparciem, więc zarówno kard. Wyszyński, jak i episkopat nie działali w tym przypadku wbrew oczekiwaniom społeczeństwa.

Osobne rozważania należy poświęcić prymasowskiej ocenie wydarzeń, jakie nastąpiły w okresie stabilizacji władzy komunistycznej (trwającej od jesieni 1956 zasadniczo do końca 1957 r.), i problemom, na których się wów-

¹⁹ S. Wyszyński, *Słowo Prymasa do duchowieństwa i Ludu Bożego po powrocie z więzienia do Stolicy*, 28 X 1956, Warszawa [w:] *Listy pasterskie Prymasa Polski 1946–1974*, Paryż 1975, s. 259–260.

²⁰ Z. Zieliński, *Educatrix et Advocata. Wychowawca i obrońca. Miejsce Kościoła w dziejach Narodu*, Lublin 2015, s. 230–236. Najnowsze zestawienie badań na temat wyborów z 1957 r. zob. M. Siedziako, *Kampania wyborcza i wybory do Sejmu PRL w 1957 roku: stan badań, aktualne ustalenia i perspektywy badawcze*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2016, nr 2, s. 279–310.

²¹ R. Łatka, *Episkopat Polski wobec stosunków państwo–Kościół i rzeczywistości społeczno-politycznej PRL 1970–1989*, Warszawa 2019, s. 766–767.

czas koncentrował²². Przedstawię to na trzech wybranych przykładach, które dobrze ilustrują realistyczne spojrzenie kard. Wyszyńskiego na otaczającą go rzeczywistość.

Pierwsza kwestia to przebieg wyborów w styczniu 1957 r. Prymas opisał w swoim dzienniku, jak wyglądał ów dzień, a przede wszystkim – jak skutecznie uniknął zbyt daleko idącego legitymizowania systemu politycznego PRL:

Dziś głosowanie do Sejmu. W ścisłym tego słowa znaczeniu. Jednak społeczeństwo ma wycucie możliwości. Przyjmowano kartki, wkładano do kopert i składano do urn, bez parawanu, bez skreśleń. Postanowiłem iść do urny wieczorem. Jednak w lokalu wyborczym od rana zebrał się fotoreporterzy prasy, krajowej i zagranicznej, i czekali na mnie. Sprowadzono wóz radio-filmowy. Nie chciałem dopuścić do tego, by stać się przedmiotem sensacji. Za zgodą komisji zmieniono miejsce głosowania, na Pałac Pacy. I tutaj, o godz. 20.30, złożyłem swoją kartkę do urny. Wykreśliłem z niej wyraźnych masonów i nieprzyjaciół Kościoła św. Fotoreporterzy zostali na lodzie, chociaż zdołało przyjechać trzech²³.

Prymas miał również pełną świadomość tego, że antykościelne tendencje w polityce komunistów są trwałe, co wyraźnie podkreślił w czasie posiedzenia Konferencji Plenarnej Episkopatu 11 kwietnia 1957 r.: „Sytuacja zewnątrz Kościoła się odmieniła, ale zasadniczo sytuacja się nie zmieniła; istnieje praca rozkładowa – godzi ona w dogmaty Kościoła i w moralność katolicką; [...] jest depresja moralna, polityczna i ekonomiczna”²⁴.

I wreszcie ostatnia sprawa – stosunek kard. Wyszyńskiego do ataków propagandowych władz komunistycznych wymierzonych w jego osobę. Zwiększając się aktywność prasy w tym zakresie prymas traktował jako jasny sygnał, że postępuje słusznie, działając w interesie Kościoła i społeczeństwa. Świadczy o tym notatka z jego dziennika z 30 grudnia 1957 r.:

[...] jeśli znów rozpoczną wojnę ze mną, to nie dlatego, że źle czynię dla Kościoła, tylko dlatego, że czynię lepiej, niż wypada. Zresztą wiem, jeśli nadejdzie ponowne

²² Na temat granic odwilży i przebiegu stabilizowania władzy zob. szerzej J. Kochanowski, *Rewolucja międzypaździernikowa. Polska 1956–1957*, Kraków 2017. Autor tej publikacji nie poświęcił zbyt wiele uwagi roli Kościoła, a jego rozważania na ten temat są mocno uproszczone i oparte na bardzo wąskiej podstawie źródłowej.

²³ S. Wyszyński, *Pro memoria...*, t. 4, s. 105, zapis z 20 I 1957 r.

²⁴ AAW, SPP, 04/174, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 11 IV 1957 r., Protokół Konferencji Plenarnej, 11 IV 1957 r., k. 16.

moje aresztowanie, to nie dlatego, że tego zechce rząd, tylko dlatego, że tak nakaze Moskwa. Ona najbardziej boi się tego, by „Prymas za bardzo nie wyrósł”. Bo Moskwa ucina wystające głowy. Ale wtedy będzie to na pewno na większą jeszcze chwałę Kościoła²⁵.

Kardynał uważał także, że nie należy wysyłać na zewnątrz błędnych sygnałów mogących wskazywać na to, że sytuacja Kościoła w Polsce jest unormowana i cieszy się on swobodą. Z tego względu episkopat podjął decyzję, aby biskupi nie wyjeżdżali do Stolicy Apostolskiej na wizyty *ad limina apostolorum* oraz zrezygnowali z udziału w uroczystościach jubileuszowych w Lourdes. Prymas tłumaczył to na posiedzeniu Komisji Głównej: „Masowy wyjazd biskupów do Lourdes stwarzałby pozory, że w Polsce Kościół żyje w normalnych warunkach – stwarzanie takich pozorów byłoby szkodliwe dla Kościoła”²⁶. Tym samym odwilż w relacjach państwo–Kościół się skończyła, ale dodać należy, że prymas bacznie obserwował wydarzenia, jakie toczyły się w 1958 r., i wyciągał z nich wnioski²⁷.

W trudnym momencie zmian politycznych kard. Wyszyński okazał się twardym negocjatorem i zręcznym mężem stanu, uzyskał dla Kościoła tyle, ile w tamtym czasie było możliwe, za relatywnie niewygórowaną cenę, która jednocześnie była wyrazem rzeczywistych oczekiwań społecznych. Mam tu na myśli poparcie dla ekipy Gomułki w „wyborach”. Dowodzi to realizmu politycznego prymasa, który zapewnił Kościołowi możliwość dalszego istnienia i działania, swoją postawą wymusił na władzach spełnienie postulatów, o których jeszcze kilka miesięcy wcześniej nie mieli zamiaru nawet dyskutować²⁸. Kluczowe były działania, jakie podjął, wykorzystując słabość komunistycznej władzy, zajętej głównie troską o ustabilizowanie własnej pozycji: po pierwsze – uporządkowanie sytuacji wewnątrzkościelnej²⁹; po drugie – rozpoczęcie programu Wielkiej Nowenny; a po trzecie – wezwanie do większej aktywności katolików w życiu społeczno-politycznym. Każda z tych inicjatyw powodowała

²⁵ S. Wyszyński, *Pro memoria...*, t. 4, s. 516, zapis z 30 XII 1956 r.

²⁶ AAW, SPP, 04/12, Komisja Główna Episkopatu Polski 1957 r., Protokół Komisji Głównej Episkopatu, Warszawa, 17 XI 1957 r., k. 13.

²⁷ Zob. szerzej R. Łatka, *Koniec odwilży w relacjach państwo–Kościół (1957–1958) z perspektywy Prymasa Stefana Wyszyńskiego* [w:] *Christus vincit. Księga dedykowana Biskupowi Edwardowi Frankowskiemu w 80. rocznicę urodzin*, red. M. Krzysztofiński, J. Wołczański, Rzeszów 2017, s. 313–334.

²⁸ *Idem*, Czy prymasa Wyszyńskiego można określać mianem realisty politycznego, „Politeja” 2013, nr 25, s. 205–206.

²⁹ *Idem*, *Prymas Stefan Wyszyński w realiach...*, s. 154–158.

wzrost znaczenia Kościoła w rzeczywistości publicznej PRL, a komunisci, chcąc przystąpić do ataku, musieliby najpierw „odbić” utracone na rzecz duchowieństwa obszary społecznej aktywności. Z działań kard. Wyszyńskiego w latach 1956–1957 wynikała także późniejsza siła Kościoła. Prymas sprawnie wykorzystał kryzys komunistycznej władzy do poszerzenia możliwości działania duchowieństwa.

Niesłusznie nieuwzględniany kryzys systemu 1966–1967

W 1957 r. zainaugurowany został autorski program duszpasterski Wielkiej Nowenny, przygotowany przez kard. Wyszyńskiego podczas internowania. Można go nazwać koncepcją moralno-religijno-patriotycznego przebudzenia społeczeństwa polskiego. Był on skutecznie realizowany przez dziewięć lat, w uroczystościach związanych z nowenną brały udział tysiące wiernych, a jego uwieńczeniem w latach 1966–1967 były obchody Milenium Chrztu Polski we wszystkich diecezjach³⁰. Komunisci zdawali sobie sprawę z tego, jakim zagrożeniem ideologicznym jest program prymasa³¹, toteż w prasie i radiu regularnie atakowano Wielką Nowennę jako projekt zmierzający do „klerykalizacji” Polaków. Tę kampanię propagandową kard. Wyszyński ocenił całościowo w swojej notatce podsumowującej rok 1966:

Od pierwszego Roku Wielkiej Nowenny zauważyliśmy, że władze partyjne przygotowują przeciwprogram. Zaznaczyło się to szczególnie wyraźnie w dwóch pierwszych latach. Na hasło Wielkiej Nowenny – Wierność Krzyżowi i Ewangelii – odpowiedziano usunięciem religii i walką z krzyżami w szkołach i w budynkach publicznych. Programowi – w obronie życia dusz i ciał – przeciwstawiono walkę z małżeństwem

³⁰ Zob. szerzej Z. Zieliński, *Wielka Nowenna na tle powojennych losów Kościoła w Polsce* [w:] *Ecclesia Posnaniensis. Opuscula Mariano Banaszak septuagenario dedicata*, red. F. Lenort, K. Lutyński, Poznań 1998, s. 273–288.

³¹ W charakterystyce działalności prymasa sporządzonej w grudniu 1962 r. podkreślano: „Antysocjalistyczna działalność Kościoła zawarta jest w dziewięcioletnim programie tzw. Wielkiej Nowenny opracowanym przez Wyszyńskiego. Jest to program katolickiego oddziaływania na społeczeństwo, który ma na celu przeciwdziałanie szerzącej się laicyzacji życia społecznego. Oprócz tego program ten prześlągnięty jest kultem Maryi. Inicjatorem ruchu maryjnego jest Wyszyński” (*Charakterystyka i ocena działalności społeczno-politycznej kard. Stefana Wyszyńskiego sporządzona przez starszego oficera operacyjnego Wydziału I Departamentu IV MSW Zenona Chmielewskiego, Warszawa, 18 XII 1962* [w:] *W służbie Boga i Polski. Komunistyczna bezpieka wobec kardynała Stefana Wyszyńskiego*, oprac. J. Marecki, P. Nitecki, R. Szczypta-Szczęch, Kraków 2014, s. 163).

chrześcijańskim propagandą rozwodów i akcją przerywania ciąży, która nieco później stała się propagandą na rzecz antykoncepcji. – Nieco później jednak zauważono, że Wielka Nowenna programem swoim miała i wpływ pozytywny, zwłaszcza gdy Soborowej akcji czynów dobroci również przeciwstawiono „czynny dobroci politycznej”³².

Konfrontacja milenijna rozpoczęła się już jesienią 1965 r., po ogłoszeniu orędzia biskupów polskich do biskupów niemieckich, które zostało odebrane jako wejście hierarchii kościelnej w sferę, która zdaniem Władysława Gomułki była zarezerwowana dla komunistycznych władarzy PRL³³. Z punktu widzenia komunistów było to działanie szczególnie groźne, gdyż podważało legitymizację ich władzy oraz sojusz ze Związkiem Sowieckim (jako gwarantem, że Niemcy nie będą próbowały odzyskać Ziem Zachodnich i Północnych). Niewątpliwie orędzie skierowane do biskupów niemieckich było niezwykle odważnym krokiem polskiego episkopatu oraz osobiście kard. Wyszyńskiego³⁴. Dla I sekretarza KC PZPR stanowiło ono kolejny „akt wojującego klerykalizmu”³⁵. W kazaniu wygłoszonym 13 stycznia 1966 r. prymas mówił o znaczeniu tego wydarzenia: „To orędzie, może tu, w kraju, wywołało pewne zamieszanie, zwłaszcza wśród inteligencji, ale w wymiarze światowym jeszcze bardziej podniosło pozycję Kościoła polskiego, poprawiło sądy o tym Kościele i sprawiło, że w obliczu takiego dokumentu wszystkie zarzuty o szowinizm, nacjonalizm od razu umarły”³⁶.

Celebracja tysiąclecia chrześcijaństwa w Polsce trwała od stycznia 1966 r. W świętowanie prymas włączył cały naród, nawet Polonię rozrzuconą po świecie. 13 stycznia i 15 maja w Rzymie za Polskę modlił się papież Paweł VI³⁷. W marcu kard. Wyszyński zaprosił do wzięcia udziału w obchodach najwyższe władze państwowe, te jednak nie wyraziły zainteresowania.

³² AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1966, zapis z 31 XII 1966 r.

³³ Literatura na temat Orędzia jest już dość obszerna. Wśród najważniejszych publikacji należy wymienić: P. Madajczyk, *Na drodze pojednania. Wokół orędzia biskupów polskich do biskupów niemieckich z 1965 r.*, Warszawa 1994; *Millennium polskie. Walka o rząd dusz*, red. C. Wilanowski, Warszawa 2002; *Wokół orędzia. Kardynał Bolesław Kominek, prekursor pojednania polsko-niemieckiego*, red. W. Kucharski, G. Strauchold, Wrocław 2009. Najnowsze zestawienie literatury zob. W. Kucharski, *Orędzie biskupów polskich do biskupów niemieckich. Podsumowanie badań, nowe ustalenia i perspektywy badawcze* [w:] *Kardynał Bolesław Kominek...*, s. 89–134.

³⁴ R. Łatka, *Prymas Stefan Wyszyński w realiach...*, s. 200.

³⁵ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce 1945–1989*, Kraków 2006, s. 218.

³⁶ Cyt. za: P. Madajczyk, *Na drodze pojednania...*, s. 226.

³⁷ Papież Paweł VI – mimo długich starań Kościoła – w 1966 r. nie został wpuszczony do Polski. Zob. szerzej W. Kucharski, *Wielki nieobecny. Kwestia udziału papieża Pawła VI w obchodach milenijnych w Polsce* [w:] *Pół wieku Milenium...*, s. 391–411.

Uroczystości milenijne kard. Wyszyński rozpoczął Eucharystią odprawioną w bazylice gnieźnieńskiej 1 stycznia 1966 r. W tym samym czasie władze komunistyczne realizowały własne działania zmierzające w dwóch zasadniczych kierunkach – marginalizacji kościelnych obchodów i tworzenia wszelakich utrudnień oraz organizacji konkurencyjnych imprez, mających przyćmić te przygotowane przez episkopat³⁸. Było to widoczne w czasie uroczystości zaplanowanych w każdym regionie kraju. Zgodnie z wytycznymi formułowanymi przez dygnitarzy partyjnych należało przeciwstawić się „ofensywie klerykalizmu”, która miała na celu „sfanatyzowanie religijne społeczeństwa”³⁹. Przystąpiono więc do realizacji laickiej wizji socjalistycznego państwa, będącej odpowiedzią na program milenijny prymasa i polskiego Kościoła. Rządzący traktowali uroczystości kościelne jako bezpośrednie zagrożenie dla swojej władzy.

W roku 1966 władze komunistyczne były skoncentrowane na zwalczaniu kard. Wyszyńskiego. Atakowano go w bezwzględny sposób w prasie, taki sam negatywny wydźwięk miały przemówienia poszczególnych dygnitarzy partyjnych. Najostrzejszą nagonkę przeprowadził 17 kwietnia w Poznaniu Władysław Gomułka, który oskarżył prymasa o wyzbycie się poczucia państwowości oraz brak odpowiedzialności:

Ten wojujący z naszym państwem ludowym pasterz pasterzy, który głosi, że nie będzie się korzył przed polską racją stanu, stawia swoje urojone pretensje do duchowego zwierzchnictwa nad narodem polskim wyżej niż niepodległość Polski. Jakież to musi być zaślepienie, które każe mu zapomnieć o naukach historii, zapomnieć o tym, kto Polskę zgubił, a kto ją wyzwolił⁴⁰.

4 kwietnia 1966 r. prymas zanotował, że w czasie obrad najwyższych władz partyjnych zdecydowano się wypowiedzieć „świętą wojnę Kościołowi”, i ustos-

³⁸ J. Żaryn, *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce 1944–1989*, Warszawa 2003, s. 242–250.

³⁹ *Tezy, założenia i programy państwowych obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego [i] kościelnych uroczystości Tysiąclecia Chrztu Polski. Pismo dyrektora Departamentu IV MSW S. Morawskiego do Oddziału Prewencji Ogólnej KG MO płk. B. Skulego, 10 XI 1965, Warszawa [w:] Obchody milenijne 1966 roku w świetle dokumentów Ministerstwa Spraw Wewnętrznych*, red. W. Chudzik, I. Kielmel, I. Marczak, Warszawa 1998, s. 19–20. Episkopat zgodnie ze wskazaniami Komisji Głównej miał zachowywać „spokój i umiar” oraz nadawać uroczystościom „modlitewno-dziękczynny charakter”. AAW, SPP, 04/21 Komisja Główna Episkopatu Polski 1966 r., Protokół Komisji Głównej Episkopatu Polski, 8 V 1966 r., k. 54.

⁴⁰ Cyt. za: A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 237.

sunkował się do tego faktu następująco: „Choćby wypowiedziano »wojnę«, nie będę uważał się za stronę wojującą, bo ja wojny nie prowadzę”⁴¹.

Centralne uroczystości milenijne odbyły się 3 maja na Jasnej Górze. Z powodu decyzji władz o niewpuszczeniu Pawła VI do kraju prymas pełnił podczas nich funkcję legata papieskiego, zastępując nieobecnego Ojca Świętego. W czasie obrad Rady Głównej Episkopatu Polski podkreślił: „Nie pozwolono Ojcu Świętemu przybyć do Częstochowy w charakterze pielgrzyma. Odmówienie papieżowi wjazdu do Polski jest zniewagą wyrządzaną Ochrzczoneму Narodowi Polskiemu, a nawet całemu Kościołowi Powszechnemu”⁴².

Już ta część obchodów pokazała siłę polskiego Kościoła, gdyż – mimo piętrzenia przez władze rozmaitych trudności – wzięło w nich udział co najmniej 300 tys. wiernych⁴³. Po uroczystościach centralnych biskupi odwiedzili wszystkie diecezje w Polsce. W stolicach biskupich podczas Eucharystii kard. Wyszyński wygłaszał kazania, a sama jego obecność przyczyniała się do licznego uczestnictwa wiernych. Przykatedralne place i ulice nie mogły pomieścić tłumów. W kazaniach milenijnych poza głoszeniem ewangelicznego przesłania prymas nawiązywał do wydarzeń historycznych i kulturalnych danej diecezji lub miasta. Ukazywał ciągłość dziejów i kultury narodu polskiego⁴⁴.

Bardzo dramatyczny przebieg miały uroczystości milenijne w Warszawie. Grupy ormowców oraz partyjnych aktywistów utrudniały obchody, prowokowały wiernych, obrażały prymasa i biskupów, blokowały ulice. Wykrzykiwano hasła: „Wyszyński do Rzymu!”, „Zdrajca, zdrajca... nie przebaczymy!”⁴⁵. Wszędzie zresztą wielkim tłumom przybywającym na uroczystości towarzyszyły niezliczone siły milicyjne, mające blokować wiernym dostęp do świątyń i prowokować do szarpaniny czy użycia przemocy. Kardynał Wyszyński nawoływał do przezwycięzania nienawiści i uczył przebaczenia. Ta strategia

⁴¹ S. Wyszyński, *Zapiski milenijne. Wybór z dziennika „Pro memoria” z lat 1965–1967*, wybór i oprac. M. Okońska et al., Warszawa 2001, s. 71.

⁴² AAW, SPP, 04/ 21 Komisja Główna Episkopatu Polski 1966 r., Protokół Komisji Głównej Episkopatu Polski, 8 V 1966 r., k. 53.

⁴³ J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 251–252.

⁴⁴ S. Wyszyński, *Zapiski milenijne...*

⁴⁵ J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 250. Wielu uczestników kościelnych uroczystości milenijnych w Warszawie było represjonowanych przez władze (głównie metodami administracyjno-finansowymi). Zob. szerzej E. Czaczkowska, *Represje karno-administracyjne wobec uczestników uroczystości milenijnych w Warszawie w świetle materiałów archiwalnych Instytutu Pamięci Narodowej [w:] Pół wieku Milenium...*, s. 777–795.

okazała się nad wyraz skuteczna, a sam prymas zyskał jeszcze większy autorytet społeczny⁴⁶.

Frekwencja na uroczystościach milenijnych zorganizowanych przez Kościół była zdecydowanie wyższa niż na imprezach państwowych⁴⁷. Nie ma wątpliwości, że prymas wygrał to starcie o „rząd dusz” Polaków. Bartłomiej Noszczak trafnie zauważył:

Obchody te przyczyniły się do wzmocnienia katolicyzmu. Paradoksem było to, że w okresie nieuchronnego formowania się materialistycznego podejścia do życia wierni masowo wykazali swoje uczucia religijne; Milenium było więc niezwykle manifestacją wiary i wyrazem łątności wiernych z Kościołem. Z drugiej strony było też swoistym wotum nieufności złożonym komunistycznym władzom⁴⁸.

Sam prymas o sukcesie tym wyraził się dość skromnie: „kościelne uroczystości milenijne wypadły lepiej, niż się spodziewaliśmy. Biskupi Ordynariusze zyskują na znaczeniu”⁴⁹.

Wpływ obchodów milenijnych na ducha Polaków i na odrodzenie ich więzi z Kościołem katolickim oraz nieskuteczność własnej polityki religijnej zauważyli sami komuniści:

Pomijając całą stronę dewocyjno-maryjną, faktem jest, że hasła milenijne, zwłaszcza dotyczące zagadnień etycznych i społecznych, znalazły dość poważny oddźwięk w wierzącej części społeczeństwa. [...] Uroczystości milenijne pokazały z całą oczywistością, że jakiegokolwiek próby administracyjnego ograniczania kościoła [sic!] palą na panewce. Co więcej, stają się niejednokrotnie pośrednim bodźcem do wzmożenia religijności. Stąd wniosek: mniej presji administracyjnej, a więcej pracy ideologiczno-wychowawczej⁵⁰.

⁴⁶ R. Łatka, B. Mackiewicz, D. Zamiatała, *Prymas Stefan Wyszyński. Biografia*, Warszawa 2020, s. 76.

⁴⁷ Były wprawdzie miasta, jak Poznań czy Warszawa, gdzie uroczystości państwowe zgromadziły większe tłumy. Wynikało to jednak także z zastosowanego przez komunistów przymusu i rozmaitych akcji mobilizacyjnych (szczególnie w szkołach i w zakładach pracy), w których udział w wielu przypadkach stał się obowiązkowy. Zob. szerzej B. Noszczak, *Antymilenium...*, s. 284 i n.

⁴⁸ B. Noszczak, *Przygotowania do Milenium Chrztu Polski i Tysiąclecia Państwa Polskiego (1956–1965)*, [w:] *Milenium czy Tysiąclecie...*, s. 24–25.

⁴⁹ AAW, SPP, 04/21, Rada Główna Episkopatu Polski 1966 r., Protokół Komisji Głównej EP, Warszawa, 30 VIII 1966 r., k. 72–73.

⁵⁰ Cyt. za: A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 244.

Władze miały ponadto świadomość, że uroczystości przyczyniły się wprost do dalszego wzmocnienia autorytetu prymasa w Kościele i społeczeństwie: „Wyszyński wzmocnił swoją pozycję w episkopacie i wśród kleru, a wobec Watykanu i Rządu [*sic!*] zademonstrował swoją siłę i jeszcze mocniejsze wpływy”⁵¹.

Wobec różnych płaszczyzn Marca '68

Ataki na prymasa i Kościół w Polsce podczas Milenium Chrztu Polski, wprowadzanie do mediów języka wrogości i podejrzewanie każdego o działalność „wywrotową” stały się przyczyną ogłoszenia przez prymasa w 1967 r. Społecznej Krucjaty Miłości. Wzywał w niej wiernych do przełamywania nienawiści i do solidarności społecznej⁵². Kardynał kontynuował ten program również w roku 1968. W wielu wystąpieniach publicznych wprost odnosił się do założeń krucjaty. Podczas wystąpienia w warszawskim kościele Sióstr Wizytek 29 stycznia 1968 r. wskazywał jasno:

Nigdy bodaj więcej – jak w wieku XX – nie istniało tyle najrozmaitszych norm prawnych, przepisów i ustaw, rozporządzeń i zarządzeń. Świat ugina się po prostu pod ich ciężarem. A jednak, największą niedolą współczesnego świata jest nienawiść: teoretyczna, doktrynalna, społeczna, klasowa czy indywidualna, osobista, własna, która czepia się ludzkich serc, chociaż są one owocem miłości Stworzyciela⁵³.

Na całościowy obraz podejścia kard. Wyszyńskiego do kryzysu Marca '68 składa się kilka elementów: jego stosunek do protestów studenckich, do walki o władzę w PZPR i rozpętanego przez władze antysemityzmu oraz podejmowane przez hierarchę działania.

W roku 1968 kardynał przywiązywał ogromną wagę do nauczania skierowanego do szeroko rozumianej młodzieży – i to jeszcze zanim wybuchły protesty studenckie⁵⁴, o których prymas dowiedział się, jak wynika z jego

⁵¹ Archiwum Akt Nowych (dalej AAN), Urząd ds. Wyznań, 78/83, Działalność duszpasterska, obchody „Milenium”, uroczystości kościelne na terenie miasta Krakowa i województwa, Ocena uroczystości kościelnych w Krakowie w dniach 6–8 V 1966 r., Kraków, 12 V 1966, k. 60.

⁵² R. Łatka, B. Mackiewicz, D. Zamiatała, *Prymas Stefan Wyszyński...*, s. 77.

⁵³ S. Wyszyński, *Stać się „wszystkimi dla wszystkich”*, 29 I 1968, Warszawa [w:] S. Wyszyński, *Dzieła zebrane*, t. 21: *Styczeń–czerwiec 1968*, red. I. Czarcińska, B. Mackiewicz, A. Rastawicka, Warszawa 2021, s. 51.

⁵⁴ R. Łatka, *Prymas Stefan Wyszyński wobec rzeczywistości społeczno-politycznej...*, s. 244–245.

zapisów, już 8 marca wieczorem. Trzy dni później miał zaplanowane wystąpienie dla duszpasterstwa akademickiego w kościele św. Anny na Krakowskim Przedmieściu, podjął jednak decyzję, że ze względu na eskalację protestów nie będzie mógł przybyć. W notatce z 11 marca pisał o swoich ówczesnych dylematach:

Ponieważ przed św. Anną rozgrywa się bitka na kije, MO operuje granatami łzawiącymi i armatką wodną. Młodzież zniszczyła auto milicyjne. Teren jest zagazowany. Połączyłem się telefonicznie z Rektorem kościoła św. Anny. Ludzi jest pół kościoła; odprawia się Msza św. Budynek jest pełen gazu. Co raz wpada grupa młodzieży, a za nią MO, rzuca petardy. Liczne kordony na ul. Miodowej uniemożliwiają przejazd. Zastanawiam się, co robić. Gdybym chciał dostać się do św. Anny na projektowaną konferencję, mógłbym tylko pieszo. W aucie nie rozeznano by, kto jedzie. Możliwe, że MO udzieliłaby mi ochrony, by dostać się do św. Anny. Ale w takiej sytuacji korzystając z osłony MO, to znaczy „stracić twarz” wobec młodzieży. Na to jest za wcześnie, wobec nieznanego faktu rozróbki. Ponieważ Ks[ia]dz Rektor Uszyński nie widzi możliwości dotarcia do kościoła, proszę, by ogłosił zebraniem, co następuje: „Prymas przesłał wszystkim obecnym w świątyni pozdrowienie pasterskie. Prosi o zachowanie spokoju i ducha modlitwy. Ponieważ ul. Miodowa jest przegrodzona kordonami MO, przybyć nie może. Bardzo przeprasza, błogosławi”⁵⁵.

Prymas uważał postulaty studentów za słuszne i podkreślał ich prawo do protestu wobec niesprawiedliwości władzy. Postawę młodzieży w czasie tych wydarzeń oceniał bardzo pozytywnie. W czasie rozmowy ze Stanisławem Stommą 18 marca w Laskach wyraził następujący pogląd: „Ważną rzeczą dla Władców jest Prawda i Odwaga obywateli. Gdy tych cnót zabraknie, Rząd pozostaje w otoce błędu. Obywatele muszą odważnie mówić prawdę i to zarówno dla własnego, jak i władzy publicznej dobra”⁵⁶. 30 marca przemawiał do nauczycieli i wychowawców:

Ujawniło się w tych czasach oblicze młodzieży polskiej. Podziwialiśmy jej dojrzałość i świadomość swych praw, umiar, realizm, podziwialiśmy świadomość sytuacji, w jakiej żyjemy, wymagający ogromnej roztropności, pokoju, opanowania wszelkich porywów, namiętności i pasji. W tych bolesnych dniach dojrzałość i realizm naszej

⁵⁵ AAG, S. Wszyński, Pro memoria 1968, zapis z 11 III 1968 r.

⁵⁶ *Ibidem*, zapis z 18 III 1968 r.

młodzieży przejawiały się w tym, że upominając się o swoje prawa, nie podniosła głosu ani przeciwko władzom państwowym, ani przeciwko kierunkom politycznym. [...] Można być dumnym z dojrzałości i realizmu naszej młodzieży. Świadoma trudnych warunków, w jakich żyje nasza Ojczyzna, umie czekać z ufnością na prawdę i sprawiedliwość⁵⁷.

Można powiedzieć, że stanowisko prymasa podzielał też Episkopat Polski. W czasie obrad Komisji Głównej 20 marca oraz posiedzenia plenarnego 21–22 marca podjęto decyzję o wydaniu dwóch dokumentów dotyczących protestów studenckich – komunikatu zatytułowanego „Słowo episkopatu Polski o bolesnych wydarzeniach”⁵⁸ (w opracowaniu kard. Karola Wojtyły)⁵⁹ oraz listu do rządu PRL przygotowanego przez prymasa. Ten drugi został ostatecznie wysłany do władz w imieniu wszystkich biskupów obecnych na KPE⁶⁰. Znalazły się w nim następujące słowa: „Pałka gumowa nigdy nie jest argumentem dla wolnego społeczeństwa, budzi najgorsze skojarzenia i mobilizuje opinię przeciwko ustalonemu porządkowi. Władza państwowa nie może zastąpić rozsądku i sprawiedliwości społecznej pałką gumową”⁶¹.

Drugą istotną odsłoną kryzysu była walka o władzę w PZPR, czyli starcie frakcji partyjnych o zdobycie przewagi, a w dalszej perspektywie o usunięcie Gomułki i obsadzenie stanowiska I sekretarza KC PZPR⁶². Prymas uważał, że nie należy angażować autorytetu Kościoła w takie rozgrywki, zachowywać dystans do nich i szczególną ostrożność w działaniach oraz wypowiedziach. Kardynał Wyszyński mówił o tym wyraźnie do dziekanów archidiecezji warszawskiej 14 marca: „Wobec tego, co się dzieje, musimy być niesłyszane oględni. Napięta sytuacja stolicy wymaga od nas specjalnej dojrzałości społecznej”⁶³. W przemówieniu do Komisji Głównej Episkopatu z 19 kwietnia tłumaczył, jak Kościół powinien reagować w sytuacji kryzysu, którego nie wszystkie okoliczności były wówczas znane: „Musimy mieć dużo spokoju, by utrzymać

⁵⁷ R. Łatka, *Prymas Stefan Wyszyński wobec rzeczywistości społeczno-politycznej...*, s. 245.

⁵⁸ *Słowo Episkopatu Polski o bolesnych wydarzeniach*, 21 III 1968, Warszawa [w:] *Listy Pasterskie Episkopatu Polski 1945–2000*, t. 1, Marki 2003, s. 613–614.

⁵⁹ Działania aparatu bezpieczeństwa spowodowały, że treść listu odczytano tylko w większych miastach i ośrodkach akademickich. R. Łatka, *Prymas Stefan Wyszyński w realiach...*, s. 211.

⁶⁰ E. Czaczkowska, *Marzec '68 w dokumentach...*, s. 145–147.

⁶¹ Cyt. za: P. Nitecki, P. Raina, *Kościół i Marzec '68*, „Chrześcijanin w Świecie” 1988, nr 7, s. 94–96.

⁶² Do dnia dzisiejszego najpoważniejszym studium na ten temat jest monografia: J. Eisler, *Polski rok 1968*, Warszawa 2006.

⁶³ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1968, zapis z 14 III 1968 r.

się w równowadze. Nie możemy działać pod wpływem gorączkowych sugestii, nie możemy opowiadać się za tą czy inną frakcją. Spieszyć się z jakimś znakiem zaufania wobec X+Y nieznanych byłoby rzeczą ryzykowną. Episkopat musi być wolny w podejmowaniu decyzji od subiektywizmu i namiętności doradców”⁶⁴. Nakreślonej strategii biskupi trzymali się przez cały Marzec ’68⁶⁵.

Trzecia kwestia to stosunek kard. Wyszyńskiego do antysemickiej nagonki rozpętanej przez władze. Prymas ubolewał, że tego rodzaju akcja propagandowa przyczyni się do pogorszenia wizerunku Polski i Polaków na Zachodzie. W jednej z notatek sporządzonych przez MSW przytoczono jego zdanie: „Obecnie antysemityzm to partia”⁶⁶. Hierarcha wsparł stanowisko grupy poselskiej „Znak” i jej reakcję na wydarzenia rozgrywające się w 1968 r., czego wymowny wyraz znajdziemy w liście do Jerzego Zawieyskiego: „Twoje wystąpienie w Sejmie było czynem niemal Reytanowskim na tle obłądnego tańca »martwych dusz«. Śmiech pierwszego sekretarza w momencie Twojej Obrony Praw Człowieka był wyrazem tragizmu człowieczeństwa w Polsce... Mówiłeś nie tylko Ty sam – mówił naród, który chce być wolny”⁶⁷. Podczas obrad Rady Głównej Episkopatu 19 kwietnia najważniejsi polscy biskupi zastanawiali się nad tym, czy wobec pojawiających się na Zachodzie oskarżeń, że cały naród prezentuje postawę antysemicką, należy przyjąć dokument w obronie dobrego imienia Polaków. Biskupi nie mieli wątpliwości, że zarzuty te są obraźliwe i niezgodne z prawdą⁶⁸.

Dokument zatytułowany „Słowo Episkopatu Polski o wydarzeniach marcowych” został przygotowany przez kard. Wojtyłę i abp. Kominka 2 maja 1968 r., dwa dni później ogół biskupów zaakceptował jego treść⁶⁹. Podkreślano w nim, że wszyscy członkowie społeczeństwa, bez względu na poglądy, powinni zostać dopuszczeni do udziału we współkształtowaniu państwa i że nikt nie może być zniesławiany jako wróg ze względu na swoje przekonania⁷⁰. Osobny fragment dotyczył zarzucania Polakom antysemityzmu:

⁶⁴ AAW, SPP, 04/23 Komisja Główna Episkopatu Polski 1968 r., Protokół Komisji Głównej Episkopatu Polski, 19 IV 1968 r., k. 40.

⁶⁵ E. Czackowska, *Marzec ’68 w dokumentach...*, s. 144–154; R. Łatka, *Prymas Stefan Wyszyński wobec rzeczywistości społeczno-politycznej...*, s. 246–249.

⁶⁶ J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 274.

⁶⁷ *Ibidem*, s. 278–279.

⁶⁸ AAW, SPP, 04/23, Komisja Główna Episkopatu Polski 1968 r., Protokół Komisji Głównej Episkopatu Polski, 19 IV 1968 r., k. 41.

⁶⁹ E. Czackowska, *Marzec ’68 w dokumentach...*, s. 150.

⁷⁰ *Słowo Episkopatu Polski o wydarzeniach marcowych*, 3 V 1968, Jasna Góra [w:] *Listy Pasterskie Episkopatu...*, s. 621–623.

Usiłuje się mianowicie eksterminację Żydów, dokonaną w hitlerowskich obozach zagłady, przypisywać Polakom. Jest to straszliwa krzywda moralna, jeśli się zważy, że w obozach tych ponieśli śmierć miliony Polaków. Przez pamięć o naszych rodakach, a także w oparciu o wszystkie dowody miłości bliźniego, jakie w okresie okupacji Polacy wyświadczyli prześladowanym Żydom, domagamy się zaprzestania tej kłamliwej i krzywdzącej propagandy oraz jej prowokowania.

List episkopatu ostatecznie nie został ogłoszony. Wynikało to z obaw kard. Wyszyńskiego, że mógłby on odnieść skutek odwrotny do oczekiwanego (gdy episkopat określi „autorytarnie [...] zjawisko, powstanie większy krzyk w świecie i z powoływaniem się na Episkopat Polski”⁷¹).

Prymas podsumował rok 1968 w swoim wystąpieniu podczas obrad Komisji Głównej Episkopatu 14 grudnia w Krakowie, a wypowiedź ta świadczy o jego talencie politycznym i umiejętności dokonywania syntetycznej oceny spraw społeczno-politycznych. W słowach skierowanych do najważniejszych polskich biskupów kard. Wyszyński podkreślał: „Prasa już nie oskarża Polski. Prasa zachodnia jeszcze nie rozumie, że u nas nie ma antysemityzmu jako społecznego prądu, ale że obserwowane zjawisko należy zaliczyć do zwykłych rozgrywek partyjnych. Podobnie buntu naszej młodzieży nie można utożsamiać z rewolucją paryską młodzieży. Tamta miała charakter anarchistyczny, a nasza społeczno-kulturalny”⁷².

Postawa Kościoła w Polsce i kard. Wyszyńskiego została pozytywnie odebrana przez władze. W ocenach formułowanych przez aparat bezpieczeństwa i elity PZPR podkreślano zwłaszcza wstrzeźliwość prymasa w wypowiedziach publicznych. Wydaje się, że kluczowe w tej sprawie było przekonanie hierarchy, że nie należy podgrzewać nastrojów w sferze społeczno-politycznej⁷³. Półtora roku później, przy okazji Grudnia '70 – kolejnego kryzysu władzy komunistycznej – kard. Wyszyński musiał dokonać ponownego oglądu własnej postawy w Marcu '68. W niektórych środowiskach słychać było opinie, że zbyt mało słów kierował wówczas do młodzieży. Sam kardynał nie sądził jednak,

⁷¹ AAW, SPP, 04/23, Komisja Główna Episkopatu Polski 1968 r., Protokół Komisji Głównej Episkopatu Polski, Warszawa, 27 VI 1968 r., k. 54.

⁷² *Ibidem*, Protokół Komisji Głównej Episkopatu Polski, Kraków, 14 XII 1968 r., k. 72. Równie przenikliwe kard. Wyszyński ocenił interwencję państw Układu Warszawskiego w Czechosłowacji w sierpniu 1968 r., lecz co oczywiste, swojego negatywnego stanowiska do Związku Sowieckiego i władz PRL nie mógł zaprezentować publicznie. Zob. szerzej R. Łatka, *Prymas Stefan Wyszyński wobec rzeczywistości społeczno-politycznej...*, s. 249–250.

⁷³ J. Eisler, „Polskie miesiące”..., s. 150.

że popełnił błąd, a podjęte wtedy działania uznał za wystarczające⁷⁴. Wypada zgodzić się z tą optyką, gdyż większe zaangażowanie Kościoła spowodowałoby niechybnie wzmożenie represji wobec duchowieństwa.

Wobec Grudnia '70

Władze PRL 12 grudnia 1970 r. podniosły ceny podstawowych produktów żywnościowych, co wzbudziło powszechne niezadowolenie. Było ono tym głębsze, że decyzję tę ogłoszono dwa tygodnie przed świętami Bożego Narodzenia. Sytuację trafnie ocenił kard. Wyszyński, który dzień później odnotował w swoim dzienniku:

Bombą dnia jest podwyższenie cen na artykuły spożywcze pierwszej potrzeby i obniżenie cen na materiały techniczne, m.in. magnetofony. Podrożała kasza, kawa zbożowa, dżemy, którymi ratowały się biedne rodziny. Ale za to będzie można uzupełnić te braki nylonami. Zdaje się, gdy się to czyta, że partia rozpoczyna walkę z biedotą społeczną. I to przed świętami Bożego Narodzenia⁷⁵.

Strajki robotników rozpoczęły się 14 grudnia i zostały brutalnie stłumione przez milicję i wojsko. W zamieszkach śmierć poniosło ponad czterdzieści osób⁷⁶. Rewolta doprowadziła do zmian na szczytach władzy. 22 grudnia stanowisko I sekretarza KC PZPR objął Edward Gierek, który zastąpił Władysława Gomułkę. Dzień później do dymisji podał się premier Józef Cyrankiewicz, a jego miejsce zajął Piotr Jaroszewicz. Departament IV MSW przytoczył wypowiedź kard. Wyszyńskiego na temat roszady we władzach: „spodziewałem się zmian, ale nie spodziewałem się, że tak szybko nastąpią”⁷⁷.

Pierwszą reakcją prymasa na tragedię na Wybrzeżu była poranna modlitwa 18 grudnia w intencji poległych w Gdańsku robotników. Hierarcha zawsze interesował się kwestiami społecznymi i intensywnie je analizował. Swoje działania planował ostrożnie. Po rozmowie z Januszem Zabłockim,

⁷⁴ Idem, J. Żaryn, *Grudzień 1970 w oczach Episkopatu...*, s. 340.

⁷⁵ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1970, zapis z 13 XII 1970 r.

⁷⁶ Prymas odpowiedzialnością za przebieg wydarzeń obarczył nieprzygotowanego do rządzenia Gomułkę oraz premiera Cyrankiewicza, który zezwolił na użycie najostrzejszych środków wobec strajkujących robotników. *Ibidem*, zapisy z 17, 21 i 23 XII 1970 r.

⁷⁷ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (dalej AIPN), 0639/146, t. 2, Departament IV MSW. Tezy, rok 1971, I półrocze, Tezy dotyczące wystąpienia dyrektora Morawskiego na naradzie w Krakowie (23 III 1971 r.), Warszawa, 22 III 1971 r., k. 179–180.

która odbywała się 17 grudnia, i konsultacji z bp. Bronisławem Dąbrowskim, sekretarzem Episkopatu Polski, uznał, że należy odłożyć odczytywanie listu episkopatu o biologicznym zagrożeniu narodu⁷⁸. Ostateczną decyzję w tej sprawie podjął 19 grudnia, a wynikała ona z obawy, że ściśle duszpasterski dokument zostanie wpisany w bieżące wydarzenia i nabierze wydźwięku politycznego. Po dyskusji z sekretarzem episkopatu kard. Wyszyński pisał: „Biskup widzi, że koloryt zmienia się na tle wypadków gdańskich i szczecińskich. Normalnie biorąc, list nie budzi wrażenia antyrządowego. Ale zajścia krwawe z robotnikami mogą robić wrażenie, że Episkopat występuje z żądaniami wtedy, gdy już tyle żądań wysunęli robotnicy. Rozważamy projekt odłożenia listu na kilka tygodni”⁷⁹. Prymas odsunął publikację dokumentu w czasie. Równocześnie wezwał władze do zaprzestania represji wobec protestujących robotników i nawoływał do uspokojenia sytuacji społecznej. Jego woli podporządkowali się wszyscy ordynariusze poza bp. Ignacym Tokarcukiem, który odczytał list w swojej diecezji (nie spotkała go za to jednakże żadna reprimenda)⁸⁰.

Kardynał Wyszyński swoje motywacje przedstawił na zebraniu Rady Głównej Episkopatu 29 grudnia. Podkreślił, że dokonał starannego namysłu nad sytuacją społeczno-polityczną i nie uległ naciskowi władz, lecz kierował się przede wszystkim przekonaniem, że wypadki mogłyby się wymknąć spod kontroli:

To, co miało miejsce na Wybrzeżu, mogło się powtórzyć w Łodzi, w Warszawie, w Krakowie – wszędzie. Jaka by była wtedy sytuacja i jak by się zachował rząd? Czy uruchomiono by jednostki wojskowe skomasowane nad granicą polsko-czeską i koło

⁷⁸ P. Skibiński, *Prymas Stefan Wyszyński a wydarzenia grudnia...*, s. 159.

⁷⁹ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1970, zapis z 19 XII 1970 r. Ówczesne działania Episkopatu Polski skomentował Antoni Dudek: „[...] podobnie jak to miało miejsce w trakcie wydarzeń marcowych 1968 r., także w okresie trwania rewolty robotniczej na Wybrzeżu w grudniu 1970 r. biskupi zachowali daleko idącą powściągliwość, obawiając się, by ich wystąpienia nie doprowadziły do eskalacji konfliktu. Spektakularnym przejawem takiej postawy była osobista decyzja prymasa Wyszyńskiego, który zdecydował się wówczas spełnić żądanie władz i wstrzymać odczytanie listu pasterskiego Episkopatu zawierającego krytykę socjalnej polityki państwa oraz ustawy dopuszczającej aborcję. Polecenia prymasa nie wykonał jedynie biskup Ignacy Tokarczuk, ale i on w kazaniach wygłaszanych w tym okresie apelował o spokój” (A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 277).

⁸⁰ P. Skibiński, *Prymas Stefan Wyszyński a wydarzenia grudnia...*, s. 162–163; R. Łatka, J. Wołczański, „Postawa nasza musi być jasna i czytelna dla narodu”. Biskup Ignacy Tokarczuk jako członek Episkopatu Polski w okresie prymasostwa kard. Stefana Wyszyńskiego (1965–1981), *„Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”* 2022, t. 119, s. 221–222.

Szczecina? A gdyby te formacje tu weszły, czy potem by się wycofały? Zwłaszcza Niemcy ze Szczecina? [...] Nie wiadomo⁸¹.

Wydaje się, że kluczowe były obawa prymasa przed interwencją zewnętrzną oraz poczucie odpowiedzialności, które kazało mu unikać potęgowania napięć.

Charakterystyczne, że kard. Wyszyński (tak jak wcześniej i jak zdarzać się będzie w przyszłości, przy kolejnych kryzysach systemu) odsunął na dalszy plan postulat episkopatu pod adresem władz. Wynikało to z jego przekonania, że Kościół powinien stanąć po stronie robotników i prześladowanego społeczeństwa, zamiast zabiegać o własny interes:

Gdyby nawet w tej chwili dawano mi wszystkie korzyści i osiągnięcia dla Kościoła, nie wyciągnąłbym po nie ręki. [...] Kościół musi bardziej trzymać z pobitymi aniżeli z tymi, którzy wzięli w ręce władzę i starają się zakamuflować swoją winę. [...] Nawet gdyby przygotowano rzeczywiście dekret o przywróceniu Kościołowi własności na Ziemiach Zachodnich. To są niewspółmierne wartości, bo to jest krew, i to krew poświęcona⁸².

Jako główne postulaty do realizacji na przyszłość prymas wymieniał odblokowanie wydawania pozwoleń na budowy i remonty kościołów, zmianę pracowników Urzędu ds. Wyznań (czyli instytucji odpowiedzialnej za prowadzenie oficjalnej polityki władz PRL wobec Kościoła) i ich nastawienia oraz reaktywację Komisji Wspólnej Przedstawicieli Rządu i Episkopatu Polski⁸³.

Wynikiem posiedzenia Rady Głównej z 29 grudnia 1970 r. pod przewodnictwem prymasa był komunikat, w którym biskupi wyrazili ubolewanie nad przebiegiem wydarzeń oraz wezwali władze do nieprzysparzania dalszych cierpień społeczeństwu. Zaapelowali do rządzących, by ci potwierdzili prawa i wolności społeczne, przede wszystkim wolność sumienia i życia religijnego, prawa do swobodnego kształtowania kultury własnego narodu, do sprawiedliwości społecznej oraz prawdy w życiu publicznym⁸⁴. Uzupełnieniem komunikatu był list pasterski episkopatu „Biskupi polscy wzywają cały Naród do

⁸¹ AAW, SPP, 04/25, Rada Główna Episkopatu Polski 1970 r., Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, Warszawa, 29 XII 1970 r., k. 195–196.

⁸² Cyt. za: P. Skibiński, *Prymas Stefan Wyszyński a wydarzenia grudnia...*, s. 167.

⁸³ Zob. szerzej R. Łatka, „Normalizacja” relacji państwo–Kościół w latach siedemdziesiątych XX wieku z perspektywy Prymasa Stefana Wyszyńskiego – nieznany dokument z Sekretariatu Prymasa Polski, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2018, nr 2, s. 531–546.

⁸⁴ *Rada Główna Episkopatu Polski do Wszystkich Rodaków Wspólnej Ojczyzny*, 29 XII 1970, Warszawa [w:] *Listy Pasterskie Episkopatu...*, s. 767–768.

modlitwy za Ojczyznę”, skierowany do wiernych 27 stycznia 1971 r., w którym podkreślono, że obowiązkiem społecznym jest troska o pokój wewnętrzny, gdyż tylko on zabezpiecza byt i wolność ojczyzny. Wezwano także do modlitwy za prześladowanych i skrzywdzonych robotników⁸⁵.

Do wydarzeń na Wybrzeżu i ich konsekwencji prymas powracał kilkakrotnie. 1 stycznia 1971 r. w Gnieźnie wygłosił kazanie, w którym główny nacisk kładł na konieczność poszanowania godności człowieka. Mówił także o prawie robotnika do godziwej zapłaty i wypoczynku⁸⁶. Nietrudno było odebrać jego słowa jako zdecydowaną krytykę postępowania władz PRL. Z kolei na spotkaniu z młodzieżą 13 stycznia zachęcał, by „pracowała [ona] w pokoju, budowała lepsze jutro i nie wdawała się w żadne krwawe rozruchy”. Podkreślał: „Należy pamiętać i wszystkim to powtarzać, że Kościół jest ewangeliczny, a nie polityczny. Twórcza, rzetelna i sumienna praca oraz modlitwa zapewnią dobrobyt ludziom i wieczne zbawienie”⁸⁷. 14 stycznia 1971 r. na naradzie dziekanów archidiecezji warszawskiej wspominał, że społeczeństwo w trudnym okresie po rewolcie grudniowej należało uspokajać, dlatego episkopat zajął takie, a nie inne stanowisko. Dzień później na konferencji z przedstawicielami inteligencji katolickiej deklarował, że Kościół będzie się troszczył o naród, i przypomniał o moralnych zasadach współżycia społecznego⁸⁸. I takie też działania biskupi podejmowali przez całą ósmą dekadę XX w.⁸⁹

Postawę kard. Wyszyńskiego (i szerzej – kierownictwa Episkopatu Polski) bardzo dobrze podsumował w czterech punktach Paweł Skibiński (a jego przekonanie podziela również autor tej analizy). Po pierwsze prymas uważał, że rewolta grudniowa była przejawem całościowego kryzysu systemu w Polsce, „z jednej strony uznawał to za nieuniknione wobec pasożytniczego charakteru systemu komunistycznego eksploatującego bezwzględnie społeczeństwo, z drugiej jednak strony obawiał się, że kryzys ten wobec dominacji sowieckiej może skończyć się rozlewem krwi i interwencją sowiecką w Polsce, co

⁸⁵ *Biskupi polscy wzywają Naród do modlitwy za Ojczyznę, 27 I 1971, Warszawa [w:] Listy Pasterskie Episkopatu..., s. 771.*

⁸⁶ *Archiwum Instytutu Prymasowskiego Stefana Kardynała Wyszyńskiego, S. Wyszyński, Kazania i przemówienia autoryzowane, t. 36: I–IV 1971, s. 5–12 („Ufam, że z Nowym Rokiem idzie nowe”, 1 I 1971 r., Gniezno, bazylika prymasowska).*

⁸⁷ *AIPN, 01283/279, Departament IV MSW, Sprawa zagadnieniowa na Episkopat – Memoriał o biologicznym zagrożeniu, Informacja dyrektora Departamentu IV MSW Stanisława Morawskiego dotycząca wystąpień w sprawie normalizacji stosunków państwa z Kościołem oraz stanowiska hierarchii wobec władz, Warszawa, 16 I 1971 r., k. 147–148.*

⁸⁸ *Ibidem, k. 147.*

⁸⁹ *Zob. szerzej R. Łatka, Episkopat Polski..., s. 114–180.*

pogorszyłoby na pewno sytuację tak Kościoła, jak i narodu Polskiego”⁹⁰. Po drugie biskupi widzieli się w roli przedstawicieli narodu, którzy mają prawo wypowiadać się w sprawach społeczno-politycznych. Po trzecie prymas nie miał żadnych złudzeń co do podległości kierownictwa PZPR Związkowi Sowieckiemu. I wreszcie po czwarte kard. Wyszyński przedkładał interes społeczeństwa nad postulaty kościelne⁹¹.

Wobec Czerwca '76

Podejście kard. Wyszyńskiego do kolejnego kryzysu, który nadszedł ledwie pięć i pół roku po poprzednim, znów należy rozpatrywać na kilku płaszczyznach. Pierwsza to oceny formułowane przez prymasa dotyczące genezy, przebiegu i efektów Czerwca '76. Druga to konkretne działania, jakie podjął Kościół w obronie robotników represjonowanych przez władze (decyzje w tej sprawie przyjęła Rada Główna Episkopatu kierowana przez kard. Wyszyńskiego). Trzecia to stosunek do powstawania środowisk opozycji przedsiernpniowej. Wszystkie zostaną poniżej omówione.

Należy zauważyć, że kryzys poparcia społecznego dla ekipy Edwarda Gierka stał się zauważalny już w połowie lat siedemdziesiątych. Wiązało się to głównie z coraz poważniejszymi problemami gospodarczymi, a także z nowelizacją konstytucji PRL przeprowadzoną w pierwszej połowie 1976 r., która bynajmniej nie budziła społecznego entuzjazmu. Również kard. Wyszyński negatywnie oceniał działania władz. Na temat planowanych zmian w ustawie zasadniczej wypowiedział się jednoznacznie: „Projekty idą w kierunku totalizmu i dominacji partii komunistycznej jako przewodniej siły narodu”⁹². Episkopat wysłał do władz komunistycznych dwa memoriały odnoszące się do poprawek do konstytucji. Odniosły one skutek, gdyż rządzący PRL zrezygnowali z części pomysłów, m.in. z uzależnienia praw obywatelskich od wypełniania obowiązków wobec państwa⁹³.

⁹⁰ P. Skibiński, *Prymas Stefan Wyszyński a wydarzenia grudnia...*, s. 173–174.

⁹¹ *Ibidem*, s. 174.

⁹² AAW, SPP, 04/30, Rada Główna Episkopatu Polski 1975 r., Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, Warszawa, 18 XI 1975 r., k. 105.

⁹³ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 335–336. Prymas tak skomentował przebieg posiedzenia sejmu PRL z 10 II 1976 r., w czasie którego przyjęto poprawki do konstytucji: „Najtrudniej było sformułować sprawę przyjaźni z ZSRR – gdyż jest to element obcy dla prawa konstytucyjnego. Nie można nawet usprawiedliwić go marksizmem, gdyż doktryna ta nie przewidywała takich sytuacji. [...] Zapewne wiele elementów wyretuszowano, licząc się z opinią publiczną. Ale w sumie wszyst-

Wydarzenia, które rozegrały się pod koniec czerwca 1976 r., były dla episkopatu i kard. Wyszyńskiego zaskoczeniem, choć biskupi mieli świadomość, że sytuacja ekonomiczna państwa jest tragiczna⁹⁴. Prymas reakcje na posunięcia władz opisał w „Pro memoria” 25 czerwca:

Powrót do domu. Tutaj „bombowe wiadomości”. Pan premier Jaroszewicz, który wczoraj obszernie uzasadniał konieczność podwyższenia cen na artykuły spożywcze, dziś wszystko odwołuje, jakoby w konsultacji ze związkami zawodowymi i licznymi listami napływającymi do rządu. Chodzi struty, że świat robotniczy, który sprawuje rządy w Polsce, burzy się przeciwko rządowi robotniczemu. [...] Konsultacja nie wypadła dobrze. Z tego wstępnego wynika *felix culpa*, że społeczeństwo polskie zaczyna myśleć o tym, co ignoranci robią z ekonomią narodową⁹⁵.

Ponownie kard. Wyszyński do wydarzeń, a także do wieców poparcia zorganizowanych na polecenie Gierka odniósł się 1 lipca:

Na froncie rewolucji czerwcowej trwa nadal montowanie kłamstwa. Wszyscy na wiecach są zachwyceni podwyżkami i milcząco, ponuro popierają politykę tow. Gierka. O p. Jaroszewiczu cicho, jak w grudniu 1970 r. było cicho o p. Cyrankiewicz. Partia robi swoje, a odpowiedzialność zrzuca na rząd. Coraz pełniejsze są wiadomości o Radomiu i Ursusie. Napętnia to niepokojem. Świadczy o tym, że w partii jest partia albo kryje się tam kontrrewolucja. [...] Min[ister] Kąkol przyznaje, że rząd popełnił wiele błędów. Oby to uczyniono publicznie, a nie pokątnie. Spowiedź zawsze uspokaja sumienie ludzi i społeczeństwa⁹⁶.

Prymas w czasie kolejnych miesięcy kilkakrotnie komentował słabość gospodarczą systemu politycznego PRL, której wynikiem był kryzys. Najbardziej wymowna jest jego notatka sporządzona w czasie lipcowego urlopu w Fiszorze: „»Szewc bez butów«. Polska – kraj buraka cukrowego – bez łyżeczki cukru

ko to nie wypadło poważnie. [...] Tylko p. K[onstanty] Łubieński zachował się godnie. Ale lepiej p. Stomma, który jeden wstrzymał się od głosowania” (AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1976, zapis z 10 II 1976 r.).

⁹⁴ Kardynał Wyszyński już na początku 1975 r. podkreślał, że sytuacja społeczno-gospodarcza stale się pogarsza i może to rzutować na całe polskie społeczeństwo. AAW, SPP, 04/30, Rada Główna Episkopatu Polski 1975 r., Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, Warszawa, 14 I 1975 r., k. 6.

⁹⁵ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1976, zapis z 25 VI 1976 r.

⁹⁶ *Ibidem*, zapis z 1 VII 1976 r.

dla dzieci. Biada narodowi, gdy jedynym dysponentem jest Państwo; wtedy między nim a łyżeczką cukru dla obywatela staje urzędnik monopolistyczny”⁹⁷.

W czerwcu 1976 r., podobnie jak w czasie poprzednich kryzysów ustrojowych, rola Kościoła była kluczowa⁹⁸. Po zakończeniu strajku robotników biskupi kilkakrotnie interweniowali w obronie represjonowanych, np. 16 lipca Episkopat wysłał do premiera Jaroszewicza pismo z postulatem zaprzestania działań przeciwko nim⁹⁹, trzy dni później prymas wystosował do Edwarda Gierka list, w którym zdecydowanie skrytykował politykę ekonomiczną i społeczną rządu¹⁰⁰, a 20 lipca sekretarz episkopatu bp Bronisław Dąbrowski rozmawiał ze Stanisławem Kanią (odpowiedzialnym z ramienia KC PZPR za relacje z Kościołem)¹⁰¹. Żadna z tych nieoficjalnych interwencji nie dała efektu, wobec czego episkopat ponowił swoje apele publicznie – w komunikatach z września i listopada 1976 r. W pierwszym z nich biskupi pisali: „Uczestniczącym w tych protestach robotnikom trzeba by przywrócić odebrane prawa, pozycję społeczną i zawodową. Wyrządzone krzywdy odpowiednio wynagrodzić, a wobec skazanych zastosować amnestię”¹⁰². Naciski Kościoła w połączeniu z innymi czynnikami ostatecznie odniosły skutek – w 1977 r. ogłoszono amnestię i zwolniono skazanych za udział w protestach. Stanisław Kania potwierdził, że doszło do tego w wyniku interwencji prymasa¹⁰³.

Mimo zdecydowanej postawy Kościoła władze nie zaostrzyły polityki wyznaniowej, co więcej, Edward Gierek już dwa miesiące po protestach – 5 września – w publicznym przemówieniu w Mielcu podkreślił: „[Istnieje] szerokie pole współdziałania Kościoła i państwa w realizacji ważnych celów narodowych. [...] i widzę w tym współdziałaniu wielki sens. Jest to zresztą nie tylko moje osobiste stanowisko, ale to również stanowisko Biura Politycznego KC naszej partii i stanowisko naczelnych władz naszego państwa”¹⁰⁴. Deklaracja ta miała jednakże charakter wyłącznie propagandowy, gdyż władze nie

⁹⁷ *Ibidem*, zapis z 6–10 VII 1976 r.

⁹⁸ J. Eisler, „Polskie miesiące”..., s. 157–160,

⁹⁹ AAW, SPP, 04/284, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 17–18 XI 1976 r., Protokół KPE, Warszawa, 17–18 XI 1976 r., k. 53.

¹⁰⁰ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół*..., s. 336.

¹⁰¹ R. Łatka, *Episkopat Polski*..., s. 299.

¹⁰² Komunikat 154 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 10 IX 1976, Jasna Góra [w:] *Komunikaty Konferencji Episkopatu Polski 1945–2000*, oprac. J. Żaryn, Warszawa–Poznań 2006, s. 177.

¹⁰³ AAG, S. Wyszniński, Pro memoria 1977, zapis z 19 VII 1977 r.; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół*..., s. 336–337; P. Sasanka, *Czerwiec 1976. Geneza, przebieg, konsekwencje*, Warszawa 2006; J. Eisler, „Polskie miesiące”..., s. 393–395.

¹⁰⁴ Cyt. za: A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół*..., s. 339.

miały zamiaru iść na żadne większe ustępstwa wobec Kościoła (te nastąpiły dopiero jesienią 1980 r.). Dostrzegając to prymas, który odnosząc się do słów Gierka, stwierdził, iż nie mają one żadnego pokrycia w rzeczywistości oraz że władze w dalszym ciągu prowadzą (i będą prowadzić) walkę ideologiczną z Kościołem¹⁰⁵. W podsumowaniu roku 1976 na kartach dziennika prymas zaznaczał, że wydarzeń z czerwca można było uniknąć.

Bądź co bądź była to jeszcze jedna rewolucja przeciwko Braciom komunistom, którzy chcą rządzić Narodem wbrew Narodowi. Rząd „robotniczy” jest zwalczany najsilniej przez Robotników. Istny paradoks. Ale rozumiemy. Bo „robotnik” nie przestał być Człowiekiem, i dopomina się o swoje prawa, nie tylko ekonomiczne, ale i społeczne. Kościół w Polsce, w br. musiał stawać wyraźnie w obronie Robotników i ludzi uciskanych przez system gospodarki kapitalistycznej, uprawiany przez marksistów¹⁰⁶.

Trzecią sprawą, którą należy omówić w kontekście wydarzeń Czerwca ’76, było powstanie środowisk opozycyjnych i stosunek do nich Kościoła¹⁰⁷. Decydujący wpływ na stanowisko Episkopatu Polski w tej kwestii miał kard. Wyszyński, choć oczywiście konsultował się on z innymi biskupami, a szczególnie z członkami Rady Głównej Episkopatu. Można powiedzieć, że punktem wyjścia do jego własnej oceny było spotkanie z Adamem Michnikiem i Jackiem Kuroniem, do którego doszło w maju 1976 r. (a więc tuż przed wybuchem protestów). Prymas skonstatował wówczas: „P[anowie] Kuroń i Michnik omawiają metody swej pracy. Oceniam je krytycznie. Jestem zdania, że nie wystarczy mówić »nie tak«, ale trzeba powiedzieć, »jak lepiej«”¹⁰⁸. Prymas z racji swej funkcji musiał mieć szeroki ogląd rzeczywistości społeczno-politycznej. Uwzględniał przede wszystkim interes społeczeństwa i realia geopolityczne, samej opozycji zaś nie uważał za czynnik szczególnie istotny¹⁰⁹. Wynikało to

¹⁰⁵ AAW, SPP, 04/283, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 8–9 IX 1976 r., Protokół KPE, Warszawa, 8–9 IX 1976 r., k. 83.

¹⁰⁶ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1976, zapis z 31 XII 1976 r.

¹⁰⁷ Na temat stosunku Kościoła do opozycji przedsierniowej zob. szerzej A. Anusz, *Przytulisko. Kościół katolicki wobec opozycji politycznej w Polsce w latach 1976–1980*, Warszawa 2001; A. Dudek, *Kościół i opozycja demokratyczna w Polsce (1976–1989)* [w:] *Kościół katolicki wczoraj i dziś*, red. M. Drzonek et al., Szczecin 1998, s. 75–82; J. Żaryn, *Kościół katolicki – hierarchia, kapłani, świeccy* [w:] *Miedzy Warszawą a regionem. Opozycja przedsierniowa na Pomorzu Zachodnim*, red. M. Kowalczyk, M. Paziewski, M. Stefaniak, Szczecin 2008, s. 19–31; R. Łatka, *Rada Główna Episkopatu Polski wobec przedsierniowej opozycji (1976–1981)*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2017, nr 1, s. 110–136.

¹⁰⁸ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1976, zapis z 20 V 1976 r.

¹⁰⁹ J. Żaryn, *Kościół katolicki – hierarchia, kapłani...*, s. 19–23.

również po części z przekonania, że organizacje opozycyjne nie mają zbyt dużego poparcia społecznego¹¹⁰. Jak trafnie zauważył Andrzej Czuma, współzałożyciel ROPCiO: „Kardynał nie pokładał nadziei w tym, że grupy opozycyjne przyjmą jakąś stałą i rozwijającą się formę. Patrzył na nie z zadowoleniem, ale jednocześnie sceptycznie. Radził katolikom trzymać się Kościoła, wspierać go, a nie wchodzić w działalność tych grup. Wiem, bo nieraz o tym rozmawiałem z prymasem”¹¹¹. W czasie posiedzenia Rady Głównej Episkopatu w listopadzie 1976 r. kard. Wyszyński tłumaczył, że Kościół nie ma potrzeby angażować się w akcje KOR mające na celu wsparcie dla prześladowanych robotników, gdyż ma swoje własne sposoby dotarcia do potrzebujących i będzie to w dalszym ciągu robił¹¹². Zdania nie zmienił również w późniejszym okresie. Warto w tym miejscu dodać, iż w czasie rozmowy z prymasem Adam Michnik przedstawił mu projekt wykorzystania duszpasterstw do zawołowanej działalności opozycyjnej. Propozycja jednego z liderów KOR została odrzucona przez przywódcę polskiego Kościoła, który nie miał zamiaru zgadzać się na upolitycznienie duszpasterstw i ich instrumentalizację¹¹³.

Wobec strajków sierpniowych – wzywanie do odpowiedzialności i rozważań

Jednym z najistotniejszych problemów, z jakim przyszło się zmierzyć prymasowi Polski w sferze społeczno-politycznej, były wydarzenia Sierpnia '80. Kardynał Wyszyński już od 1979 r. zdawał sobie sprawę z nasilającego się kryzysu gospodarczego państwa i kilkakrotnie zwracał uwagę władzom, że zła sytuacja społeczna może doprowadzić do wybuchu obywatelskiego niezadowolenia na dużą skalę. Tego typu ostrzeżenie sformułował m.in. w czasie spotkania z Edwardem Gierkiem w 1979 r.¹¹⁴ Kardynał Wyszyński bacznie obserwował przebieg protestów robotniczych, rozlewających się po całej Polsce. Już 19 sierpnia miał pełną świadomość tego, że strajkującym nie

¹¹⁰ AIPN, 0639/146, t. 6, Departament IV MSW, Tezy, 1972–1976, Tezy dotyczące znaczenia i działalności Kościoła, Warszawa, 25 XI 1976 r., k. 100.

¹¹¹ Cyt. za: E. Czackowska, *Kardynał Wyszyński. Biografia*, Kraków 2013, s. 625.

¹¹² AAW, SPP, 04/31, Rada Główna Episkopatu Polski 1976 r., Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, Warszawa, 16 XI 1976 r., k. 88.

¹¹³ J. Żaryn, *Kościół katolicki – hierarchia, kapłani...*, s. 24–25.

¹¹⁴ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1980–1981, zapis z 19 VIII 1980 r. Na temat przebiegu spotkania kard. Wyszyńskiego z Gierkiem ze stycznia 1979 r. zob. szerzej R. Łatka, *Episkopat Polski...*, s. 345–346; *idem, Spotkania na szczycie*, „Do Rzeczy” 2021, nr 18, s. 60–63.

chodzi wyłącznie o sprawy finansowe: „Dziś idzie już nie tylko o przyszłościową »kiełbasę«, ale o postulaty społeczne (Z[wiązki] Z[awodowe]) i polityczne”¹¹⁵. Ze względu na czytelne aluzje Stanisława Kani do możliwej interwencji sowieckiej w trosce o dobro ojczyzny kard. Wyszyński zgodził się spotkać z Edwardem Gierkiem¹¹⁶. W rozmowie z I sekretarzem KC PZPR prymas – mimo ostrzeżeń o możliwym wkroczeniu wojsk wschodniego sąsiada – poparł najważniejszy postulat strajkujących: „Ruch robotniczy wyrósł ze strajków i naraz rząd robotniczy występuje przeciwko strajkującym, »to jest anomalia«. Kościół strajki popiera, bo strajk moralnie jest dopuszczalny”¹¹⁷. W dzienniku kardynał odnotował: „Pan E[dward] G[ierek] zdecydowanie w obronie monopolu związkowego, ja za samorządnymi związkami. Dążyłem do tego, żeby przewyciężyć u E[dwarda] G[ierka] silną depresję, »która mogłaby się zakończyć tragicznie«”¹¹⁸.

Kluczowe znaczenie dla zrozumienia stosunku prymasa do protestu robotników i później do Solidarności ma bez wątpienia słynne kazanie z 26 sierpnia 1980 r. Było ono rozczarowaniem dla strajkujących, którzy spodziewali się jednoznacznego poparcia kard. Wyszyńskiego dla swoich postulatów, a usłyszeli wezwanie do spokojnego rozważenia sytuacji i odpowiedzialności za losy ojczyzny¹¹⁹. Choć władze podczas transmisji telewizyjnej i radiowej homilii dokonały pewnych manipulacji¹²⁰, to ingerencje te nie zmieniły zasadniczego przekazu. Przywódca polskiego Kościoła postrzegał sytuację społeczno-polityczną przez pryzmat określonych warunków geopolitycznych oraz szeroko rozumianego dobra wspólnego całego narodu. W kazaniu znalazły się słowa, że spełnienie postulatów należy rozłożyć na raty, kierując się przy tym dojrzałością narodową i obywatelską¹²¹. Powody zajęcia takiego stanowiska prymas przedstawił w czasie posiedzenia Rady Głównej 7 września:

¹¹⁵ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1980, zapis z 19 VIII 1980 r. Zob. również P. Raina, *Kardynał Wyszyński i Solidarność*, Warszawa 2008, s. 31–32.

¹¹⁶ A. Friszke, *Rewolucja Solidarności*, Warszawa 2014, s. 44.

¹¹⁷ AAW, SPP, 04/35, Rada Główna Episkopatu Polski 1980 r., Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 26 VIII 1980 r., k. 163.

¹¹⁸ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1980–1981, zapis z 25 VIII 1980 r.; AAW, SPP, 04/304, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski, Protokół 175 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, 10 IX 1980 r., k. 4.

¹¹⁹ J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, s. 424–426.

¹²⁰ Na ten temat zob. szerzej Protokół nr 25 z posiedzenia Biura Politycznego KC PZPR, 26 sierpnia 1980 [w:] *Tajne dokumenty Biura Politycznego. PZPR a „Solidarność” 1980–1981*, oprac. Z. Włodek, Londyn 1992, s. 66–69; J. Żaryn, „Błogosławie was i wasze poczynania”. Prymas Wyszyński wobec powstania NSZZ „Solidarność”, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2001, nr 4, s. 26.

¹²¹ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 354; A. Friszke, *Rewolucja Solidarności...*, s. 46.

Musimy dobrze zrozumieć rzeczywistość. Jesteśmy nauczycielami Narodu. 26 sierpnia 1980 r. mówiłem do Narodu, a nie do partii. Niektórym wydawało się, że za mało pod partię. – Nie mówiłem też do stoczniovców – inni powiedzieli, że za mało pod stocznnię. Ja mówiłem do Narodu i dlatego ograniczyłem się do tych elementów zasadniczych, starając się wydozować tak, abym nie był demagogiem, zwłaszcza w takiej sytuacji, w której nie wiadomo, do czego to jeszcze może doprowadzić. To, co było wywołane przez stoczniovców, zaczyna wywoływać ruchy społeczne wśród młodzieży, i to młodzieży licealnej¹²².

W wydanym dzień później komunikacie Rady Głównej biskupi podkreślali, że kazanie prymasa zostało zmanipulowane. Znalazło się tam także poparcie dla głównego postulatu strajkujących, czyli utworzenia niezależnych związków zawodowych, oraz stwierdzenie, iż ugoda społeczna możliwa jest tylko przy poszanowaniu „praw Narodu”¹²³.

Słowa prymasa jasno pokazują, jak rozumiał misję Kościoła w czasie wydarzeń Sierpnia '80 – biskupi mieli pełnić funkcję nauczycieli narodu i wskazywać, iż należy pracować na jego rzecz, starać się uspokajać napiętą sytuację społeczno-polityczną¹²⁴. Oznaczało to w istocie poparcie Kościoła dla idei wolnych związków zawodowych. Prymas uważał, że strajk trzeba zakończyć i przystąpić do negocjacji z władzami. Wyraził to wprost w swoim dzienniku:

Jestem zdania, że strajk trzeba kończyć, nie dlatego, że rosną koszty gospodarcze, tylko dlatego, że „lepiej jest wrogiem dobrego”. Na razie Partia przegrała w oczach robotników i Narodu. Ale czy już trzeba ją dobijać? Trzeba ją skłonić, by zrobiła wszystko, co możliwe, jako dalszy punkt wyjścia, do dalszego naprawiania błędów Partii. Ale trzeba pamiętać, że są i błędy społeczeństwa, które Partii ułatwiały błądzenie¹²⁵.

¹²² AAW, SPP, 04/35, Rada Główna Episkopatu Polski 1980 r., Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 9 IX 1980 r., k. 193–194.

¹²³ A. Micewski, *Kościół wobec „Solidarności” i stanu wojennego*, Paryż 1987, s. 23.

¹²⁴ AAW, SPP, 04/304, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 10 IX 1980 r., Protokół 175 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, Warszawa, 10 IX 1980 r., k. 5. Stanowisko prymasa wyrażone w czasie kazania na Jasnej Górze podzielał i akceptował Jan Paweł II. Przekazał tę informację Radzie Głównej przez ks. Stanisława Dziwisza, który w sierpniu 1980 r. przebywał w Zakopanem (AAW, SPP, 04/35, Rada Główna Episkopatu Polski 1980 r., Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 30 VIII 1980, k. 171).

¹²⁵ AAG, S. Wyszniński, Pro memoria 1980–1981, zapis z 27 VIII 1980 r.

Dodać należy, że kard. Wyszyński wygłosił wezwanie do odpowiedzialności i rozważy również dlatego, że poważnie obawiał się sowieckiej interwencji (zarówno w sierpniu 1980 r., jak i później w grudniu)¹²⁶.

Najważniejsi hierarchowie polskiego Kościoła zdawali sobie sprawę, że ustępstwa, które poczyniły władze, mają charakter taktyczny i dygnitarze partyjni będą się starali z nich stopniowo wycofywać. Analogiczne stanowisko zajmował prymas, który w swoich zapiskach podkreślał, że rzeczywistość będzie się zmieniać: „Rząd ustąpił w obawie o swoje »stolce«, ale to nie oznacza, że działa przekonany. Raczej pokonany. Nie da jednak za wygraną. Gdyby p. E[dward] Gierek miał pozostać, należałoby z nim rozmawiać. Ale wątpię, czy pozostanie. Zdaje się, że wycofuje się »z honorem«”¹²⁷. Intuicja kard. Wyszyńskiego się potwierdziła i kilka dni później Edwarda Gierka na stanowisku I sekretarza PZPR zastąpił Stanisław Kania.

Zawarcie Porozumień Sierpniowych Kościół oceniał jako wielki sukces robotników i wyraźnie deklarował wsparcie dla ich postulatów. Mówił o tym komunikat 176 Konferencji Plenarnej Episkopatu, ogłoszony 17 października 1980 r.:

Wydarzenia ostatnich miesięcy, których byliśmy świadkami, a nawet w jakiejś mierze uczestnikami, wstrząsnęły wszystkimi dziedzinami życia zbiorowego: społecznego, gospodarczego, kulturalnego, a nawet życia osobistego. Świadomi swej godności i zadania robotnicy uwydatnili izolację społeczną tych, którzy przejęli na siebie obowiązek kierowania wszystkimi dziedzinami życia publicznego. [...] Biskupi dzielą troski, którymi żyją dziś ludzie pracy. Wspierają ich moralnie i bronią ich słusznych praw. Jednocześnie wyrażają przekonanie, że wszyscy po uznaniu praw ludzi pracy – unormowaniu stanu nowych związków zawodowych, ze wzmoczoną energią i zapałem wypełnią swe obowiązki na wszystkich odcinkach pracy i życia narodu¹²⁸.

Kardynał Wyszyński rolę Kościoła w czasie strajków lapidarnie skomentował w dzienniku: „Zasada: nie atakujemy ustroju, ale popieraliśmy słuszne

¹²⁶ Zob. szerzej R. Łatka, *Prymas Stefan Wyszyński wobec zagrożenia interwencją sowiecką 1980–1981*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej” 2018, nr 1, s. 145–164.

¹²⁷ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1980–1981, zapis z 31 VIII 1980 r.

¹²⁸ *Komunikat 176 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, Warszawa, 17 X 1980 [w:] Komunikaty Konferencji..., s. 235–236.*

żądania robotników”¹²⁹. Zasadą tą kierował się Kościół również w kolejnych miesiącach istnienia Solidarności.

Od momentu zawarcia Porozumień Sierpniowych Kościół starał się wpływać na kierunek i sposób działania formującego się ruchu społecznego, a liderzy powstającej Solidarności szukali jego wsparcia w walce o własne postulaty i realizację porozumień¹³⁰. Kardynał Wyszyński pragnął być doradcą związku, sugerować, w jakim kierunku powinien on zmierzać. Zasadniczo Kościół, definiując własną rolę społeczną, uznawał, iż nie może słowem czy działaniem wspierać konkretnych ugrupowań politycznych. Poparcie, jakiego udzielał Solidarności, należy traktować jako wyraz troski o dobro wspólne. Instytucja ta pełniła przede wszystkim rolę doradcy i pośrednika w kontaktach z władzami¹³¹.

Podsumowanie

Kardynał Stefan Wyszyński potrafił właściwie rozeznac i ocenić kolejne kryzysy systemu komunistycznego. W jego notatkach i wypowiedziach nie brakuje trafnych spostrzeżeń świadczących o doskonałej orientacji w realiach społeczno-politycznych PRL. Z tej wiedzy oraz niewątpliwej umiejętności wyciągania właściwych wniosków wynikały podejmowane przez niego działania, które miały na względzie przede wszystkim dobro Kościoła i społeczeństwa. Realizując cele, jakie sobie nakreślił, prymas umiejętnie wykorzystywał słabość władzy komunistycznej. Było to szczególnie widoczne w 1956 i 1976 r. W przypadku tego pierwszego kryzysu nie tylko udało mu się zapewnić relatywnie dobre warunki dla działalności Kościoła (od czego uzależnił swój powrót do funkcji kościelnych), ale także przejść do „ofensywy” – bo tak można określić program Wielkiej Nowenry. Działania Kościoła w Czerwcu ’76 doprowadziły do amnestii represjonowanych uczestników strajków.

Ponadto sam prymas doprowadził do kryzysu systemu w latach 1966–1967. Gdy trwały obchody Milenium Chrztu Polski, komuniści musieli się skupiać

¹²⁹ AAG, S. Wyszyński, Pro memoria 1980–1981, zapis z 9 IX 1980 r.

¹³⁰ AAN, Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, LI/74 Wydział Administracyjny, Polityka wyznaniowa 1977–1981, Stosunki między Państwem i Kościołem, I VI 1981 r., k. 6.

¹³¹ R. Łatka, *Kościół wobec „Solidarności”, czyli wsparcie idei niezależnych związków zawodowych* [w:] *Kościół i inne związki wyznaniowe w służbie dobru wspólnemu*, red. W. Uruszczyk, K. Krzysztofek, M. Miśkula, Kraków 2014, s. 349; J. Żaryn, *O katolicki kształt Solidarności*, cz. 1, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2021, nr 1, s. 415–434.

nie tyle na tworzeniu własnej agendy (czytaj: na realizowaniu wizji „państwa socjalistycznego”), ile na organizacji kontrapochodów, które nazwali uroczystościami Tysiąclecia Państwa Polskiego. W działaniach lidera Kościoła w Polsce, które podejmował on podczas kryzysów systemu z lat 1968, 1970 i 1980, można dostrzec dość jednolitą strategię. Polegała ona zawsze na ujmowaniu się za prześladowanymi, wezwaniami do odpowiedzialności i rozważności oraz stawianiu na pierwszym miejscu interesów społeczeństwa (a nie postulatów kościelnych). W Grudniu ’70 i Sierpniu ’80 prymas obawiał się interwencji sowieckiej, która niechybnie przyniosłaby pogorszenie położenia Polaków w ramach systemu komunistycznego – i był to jeden z głównych powodów wstrzemięźliwości w krytyce władz PRL.

Bibliografia

Źródła

Źródła archiwalne

Archiwum Akt Nowych, Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, I/74; Urząd ds. Wyznań, 78/83.

Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie, S. Wyszyński, Pro memoria 1966, 1968, 1970, 1976, 1980–1981.

Archiwum Archidiecezjalne Warszawskie, Sekretariat Prymasa Polski, 04/11, Rada Główna Episkopatu Polski 1956; 04/12, Komisja Główna Episkopatu Polski 1957; 04/21, Komisja Główna Episkopatu Polski 1966; 04/23, Komisja Główna Episkopatu Polski 1968; 04/25, Rada Główna Episkopatu Polski 1970; 04/30, Rada Główna Episkopatu Polski 1975; 04/31, Rada Główna Episkopatu Polski 1976; 04/35, Rada Główna Episkopatu Polski 1980; 04/172, Konferencja Plenarna Episkopatu z 14 XII 1956; 04/174, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 11 IV 1957; 04/283, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 8–9 IX 1976; 04/284, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 17–18 XI 1976; 04/304, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 10 IX 1980.

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w Warszawie 1954–1990, 01283/279; 0639/146, t. 2; 0639/146, t. 6.

Archiwum Instytutu Prymasowskiego Stefana Kardynała Wyszyńskiego, S. Wyszyński, Kazania i przemówienia autoryzowane, t. 36: I–IV 1971.

Źródła drukowane

Eisler J., Żaryn J., *Grudzień 1970 w oczach Episkopatu Polski*, „Polska 1944/45–1989. Studia i materiały” 2005, t. 7.

Komunikaty Konferencji Episkopatu Polski 1945–2000, oprac. J. Żaryn, Warszawa–Poznań 2006.

Listy Pasterskie Episkopatu Polski 1945–2000, t. 1, Marki 2003.

Listy pasterskie Prymasa Polski 1946–1974, Paryż 1975.

Łatka R., „Normalizacja” relacji państwo–Kościół w latach siedemdziesiątych XX wieku z perspektywy Prymasa Stefana Wyszyńskiego – nieznany dokument z Sekretariatu Prymasa Polski, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2018, nr 2.

Obchody milenijne 1966 roku w świetle dokumentów Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, red. W. Chudzik, I. Kielmel, I. Marczak, Warszawa 1998.

Romaniuk M.P., *Prymas Tysiąclecia w słowie pisanym. Bibliografia życia, twórczości i posługi Kardynała Stefana Wyszyńskiego 1921–2017*, t. 1–2, Warszawa 2018.

Tajne dokumenty Biura Politycznego. PZPR a „Solidarność” 1980–1981, oprac. Z. Włodek, Londyn 1992.

W służbie Boga i Polski. Komunistyczna bezpieka wobec kardynała Stefana Wyszyńskiego, oprac. J. Marecki, P. Nitecki, R. Szczypta-Szczęch, Kraków 2014.

Wyszyński S., *Dzieła zebrane*, t. 21: Styczeń–czerwiec 1968, red. I. Czarcieńska, B. Mackiewicz, A. Rastawicka, Warszawa 2021.

Wyszyński S., *Pro memoria*, t. 3: 1953–1956, red. I. Czarcieńska, A. Gałka, Warszawa 2018.

Wyszyński S., *Pro memoria*, t. 4: 1956–1957, oprac. M. Białkowski, M. Wiśniewska, Warszawa 2020.

Wyszyński S., *Pro memoria*, t. 18: 1971, red. M. Wiśniewska, Warszawa 2023.

Wyszyński S., *Zapiski milenijne. Wybór z dziennika „Pro memoria” z lat 1965–1967*, wybór i oprac. M. Okońska et al., Warszawa 2001.

Opracowania

Anusz A., *Przytulisko. Kościół katolicki wobec opozycji politycznej w Polsce w latach 1976–1980*, Warszawa 2001.

Bartnik C., *Chrześcijańska nauka o narodzie według prymasa Stefana Wyszyńskiego*, Warszawa 1982.

Czaczkowska E., *Kardynał Wyszyński. Biografia*, Kraków 2013.

Czaczkowska E., *Marzec ’68 w dokumentach Konferencji Episkopatu Polski [w:] Stefan Wyszyński wobec oporu społecznego i opozycji 1945–1981*, red. E. Czaczkowska, Warszawa 2018.

Czaczkowska E., *Represje karno-administracyjne wobec uczestników uroczystości milenijnych w Warszawie w świetle materiałów archiwalnych Instytutu Pamięci Narodowej [w:] Pół wieku Milenium. Religijne, polityczne i społeczne aspekty obchodów Tysiąclecia Chrztu Polski (1956–1966/1967)*, red. B. Noszczak, Warszawa 2017.

Dudek A., *Kościół i opozycja demokratyczna w Polsce (1976–1989) [w:] Kościół katolicki wczoraj i dziś*, red. M. Drzonek et al., Szczecin 1998.

Dudek A., Gryz R., *Komuniści i Kościół w Polsce 1945–1989*, Kraków 2006.

Eisler J., *Hierarchowie Kościoła katolickiego wobec kryzysów politycznych 1956, 1968, 1970 [w:] Społeczeństwo, państwo, Kościół (1945–2000). Materiały z ogólnopolskiej konferencji naukowej*, Warszawa 1997.

- polskiej konferencji naukowej. Szczecin, 15–16 VI 2000 r., red. A. Kawecki, K. Kowalczyk, A. Kubaj, Szczecin 2000.
- Eisler J., *Polski rok 1968*, Warszawa 2006.
- Eisler J., „Polskie miesiące”, czyli kryzys(y) PRL, Warszawa 2008.
- Friszke A., *Rewolucja Solidarności*, Warszawa 2014.
- Gryz R., *Biskup Czesław Kaczmarek wobec komunistycznej dyktatury [w:] Biskupi w rzeczywistości politycznej Polski „ludowej”, red. R. Łatka, Warszawa 2020.*
- Kochanowski J., *Rewolucja międzypaździernikowa. Polska 1956–1957*, Kraków 2017.
- Kościół i Prymas Stefan Wyszyński 1956–1966, red. A. Dziurok, W.J. Wysocki, Katowice–Kraków 2008.
- Kucharski W., *Orędzie biskupów polskich do biskupów niemieckich. Podsumowanie badań, nowe ustalenia i perspektywy badawcze [w:] Kardynał Bolesław Kominek. Biskup, dyplomata, wizjoner*, red. W. Kucharski, R. Łatka, Warszawa–Wrocław 2020.
- Kucharski W., *Wielki nieobecny. Kwestia udziału papieża Pawła VI w obchodach milenijnych w Polsce [w:] Pół wieku Milenium. Religijne, polityczne i społeczne aspekty obchodów Tysiąclecia Chrztu Polski (1956–1966/1967)*, red. B. Noszczak, Warszawa 2017.
- Lewandowski J., *Naród w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego*, Warszawa 1982.
- Łatka R., „Bronić Solidarność przed wkraczaniem na tereny polityczne”. Prymas Stefan Wyszyński wobec Solidarności [w:] *Stefan Wyszyński wobec oporu społecznego i opozycji 1945–1981*, red. E. Czackowska, Warszawa 2018.
- Łatka R., *Challenges of a scholarly biography of primate Stefan Wyszyński*, „Polish Biographical Studies” 2020, nr 8.
- Łatka R., *Czy prymasa Wyszyńskiego można określać mianem realisty politycznego*, „Politeja” 2013, nr 25.
- Łatka R., *Episkopat Polski wobec stosunków państwo–Kościół i rzeczywistości społeczno-politycznej PRL 1970–1989*, Warszawa 2019.
- Łatka R., *Idea dobra wspólnego i racja stanu w nauczaniu Prymasa Wyszyńskiego [w:] Prymas Stefan Wyszyński a Niepodległa. Naród – patriotyzm – państwo w myśli i nauczaniu Prymasa Tysiąclecia*, red. E. Czackowska, R. Łatka, Warszawa 2019.
- Łatka R., *Koniec odwilży w relacjach państwo–Kościół (1957–1958) z perspektywy Prymasa Stefana Wyszyńskiego [w:] Christus vincit. Księga dedykowana Biskupowi Edwardowi Frankowskiemu w 80. rocznicę urodzin*, red. M. Krzysztofiński, J. Wołczański, Rzeszów 2017.
- Łatka R., *Kościół wobec „Solidarności”, czyli wsparcie idei niezależnych związków zawodowych [w:] Kościoły i inne związki wyznaniowe w służbie dobru wspólnemu*, red. W. Uruszczak, K. Krzysztofek, M. Miłuta, Kraków 2014.
- Łatka R., Mackiewicz B., Zamiatała D., *Prymas Stefan Wyszyński. Biografia*, Warszawa 2020.
- Łatka R., *Patriotyzm prymasa Stefana Wyszyńskiego – zarys zagadnienia [w:] Kościół wobec niepodległości Polski 1918–1989. Ludzie – miejsca – wydarzenia*, red. K. Sychowicz, J. Wasilewski, Białystok–Warszawa 2020.

- Łatka R., Prymas Stefan Wyszyński w okresie przełomu 1956–1957, „Saeculum Christianum” 2020, nr 2.
- Łatka R., Prymas Stefan Wyszyński w realiach PRL, Warszawa 2022.
- Łatka R., Prymas Stefan Wyszyński wobec rzeczywistości społeczno-politycznej PRL w 1968 r., „Saeculum Christianum” 2022, nr 1.
- Łatka R., Prymas Stefan Wyszyński wobec zagrożenia interwencją sowiecką 1980–1981, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej” 2018, nr 1.
- Łatka R., Rada Główna Episkopatu Polski wobec przedsierpniowej opozycji (1976–1981), „Pamięć i Sprawiedliwość” 2017, nr 1.
- Łatka R., Spotkania na szczycie, „Do Rzeczy” 2021, nr 18.
- Łatka R., Wokół dwóch porozumień. Prymasa Stefana Wyszyńskiego koncepcja „modus vivendi” z władzami komunistycznymi (1949–1956), „Pamięć i Sprawiedliwość” 2023, nr 2.
- Łatka R., Wołczański J., „Postawa nasza musi być jasna i czytelna dla narodu”. Biskup Ignacy Tokarczuk jako członek Episkopatu Polski w okresie prymasostwa kard. Stefana Wyszyńskiego (1965–1981), „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 2022, t. 119.
- Madajczyk P., Na drodze pojednania. Wokół orędzia biskupów polskich do biskupów niemieckich z 1965 r., Warszawa 1994.
- Micewski A., Kościół wobec „Solidarności” i stanu wojennego, Paryż 1987.
- Millennium polskie. Walka o rząd dusz, red. C. Wilanowski, Warszawa 2002.
- Nitecki P., Raina P., Kościół i Marzec ’68, „Chrześcijańsin w Świecie” 1988, nr 7.
- Noszczak B., Antymilenium. Konflikt państwa z Kościołem na tle obchodów tysiąclecia chrztu Polski (1956–1966/1967), Warszawa 2020.
- Noszczak B., Okoliczności uwolnienia kardynała Stefana Wyszyńskiego z internowania w Komańczy, „Studia Prymasowskie” 2007, nr 1.
- Noszczak B., „Sacrum” czy „profanum”? Spór o istotę obchodów Milenium polskiego (1949–1966), Warszawa 2002.
- Pół wieku Milenium. Religijne, polityczne i społeczne aspekty obchodów Tysiąclecia Chrztu Polski (1956–1966/1967), red. B. Noszczak, Warszawa 2017.
- Raina P., Kardynał Wyszyński i Solidarność, Warszawa 2008.
- Sasanka P., Czerwiec 1976. Geneza, przebieg, konsekwencje, Warszawa 2006.
- Siedziako M., Kampania wyborcza i wybory do Sejmu PRL w 1957 roku: stan badań, aktualne ustalenia i perspektywy badawcze, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2016, nr 2.
- Skibiński P., Do jakiego stopnia PRL była państwem polskim? Ocena prymasa Wyszyńskiego [w:] Prymas Stefan Wyszyński a Niepodległa. Naród – patriotyzm – państwo w myśli i nauczaniu Prymasa Tysiąclecia, red. E. Czaczkowska, R. Łatka, Warszawa 2019.
- Skibiński P., Prymas Stefan Wyszyński a wydarzenia grudnia 1970 r. [w:] Stefan Wyszyński wobec oporu społecznego i opozycji 1945–1981, red. E. Czaczkowska, Warszawa 2018.
- Smoliński M.G., Biskup negocjator. Zygmunt Choromański (1892–1968). Biografia niepolityczna?, Warszawa 2014.

- Wokół orędzia. Kardynał Bolesław Kominek, prekursor pojednania polsko-niemieckiego, red. W. Kucharski, G. Strauchold, Wrocław 2009.
- Zamiatata D., Kardynał Bolesław Kominek jako rządcą archidiecezji wrocławskiej [w:] Kardynał Bolesław Kominek. Biskup, dyplomata, wizjoner, red. W. Kucharski, R. Łatka, Warszawa–Wrocław 2020.
- Zieliński Z., *Educatrix et Advocata. Wychowawca i obrońca. Miejsce Kościoła w dziejach Narodu*, Lublin 2015.
- Zieliński Z., *Wielka Nowenna na tle powojennych losów Kościoła w Polsce* [w:] *Ecclesia Posnaniensis. Opuscula Mariano Banaszak septuagenario dedicata*, red. F. Lenort, K. Lutyński, Poznań 1998.
- Żaryn J., „Błogosławie was i wasze poczynania”. Prymas Wyszyński wobec powstania NSZZ „Solidarność”, „Biuletyn Instytutu Pamięi Narodowej” 2001, nr 4.
- Żaryn J., *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce 1944–1989*, Warszawa 2003.
- Żaryn J., *Kościół katolicki – hierarchia, kapłani, świeccy* [w:] *Między Warszawą a regionem. Opozycja przedsięwzięcia na Pomorzu Zachodnim*, red. M. Kowalczyk, M. Paziewski, M. Stefaniak, Szczecin 2008.
- Żaryn J., *O katolicki kształt Solidarności*, cz. 1, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2021, nr 1.

Prymas Stefan Wyszyński wobec kryzysów władzy w PRL (1956–1966–1968–1970–1976–1980) – próba syntetycznego spojrzenia

Artykuł przedstawia podejście kard. Stefana Wyszyńskiego do kolejnych kryzysów systemu komunistycznego, których na przestrzeni lat, gdy był prymasem Polski, nie brakowało. W tekście omówiono zarówno oceny tych wydarzeń, formułowane przez lidera Kościoła katolickiego w Polsce, jak i działania, które w związku z tym podejmował. Hierarcha trafnie diagnozował słabości władzy w Polsce „ludowej” i wykorzystywał je zgodnie z interesem Kościoła i społeczeństwa. Jego decyzje wynikały na ogół z dogłębnych logicznych przemyśleń, które przedstawiał w czasie obrad Episkopatu Polski oraz na kartach swojego dziennika *Pro memoria*.

SŁOWA KLUCZOWE: prymas Polski, kryzysy systemu, władze PRL, Kościół katolicki

Rafał Łatka – historyk i politolog, doktor habilitowany nauk humanistycznych w zakresie historii, profesor Uniwersytetu Stefana Kardynała Wyszyńskiego, doktor nauk społecznych w zakresie nauk o polityce, główny specjalista w Biurze

Badań Historycznych IPN, koordynator Centralnego Projektu Badawczego IPN: „Władze komunistyczne wobec Kościołów i związków wyznaniowych w Polsce 1944–1989”. Redaktor serii i wydawnictw wielotomowych: „Kościół Katolicki w Dokumentach”; „Biskupi w Realiach Komunistycznego Państwa”; *Urząd do spraw Wyznań – struktury, działalność, ludzie*. Autor, współautor bądź redaktor 48 książek, m.in.: *Prymas Stefan Wyszyński w realiach PRL*, Warszawa 2022; *Episkopat Polski wobec stosunków państwo–Kościół i rzeczywistości społeczno-politycznej PRL 1970–1989*, Warszawa 2019; *Kościół katolicki w Polsce rządzonej przez komunistów*, Warszawa 2017 (wspólnie z Józefem Mareckim); *Arcybiskup Antoni Baraniak 1904–1977*, Poznań–Warszawa 2017 (wspólnie z Konradem Białeckim, Rafałem Reczekiem i Elżbietą Wojcieszky); *Polityka władz PRL wobec Kościoła katolickiego w województwie krakowskim w latach 1980–1989*, Kraków 2016; *Pielgrzymki Jana Pawła II do Krakowa w oczach SB. Wybór dokumentów*, Kraków 2012. Członek redakcji czasopism naukowych: „Saeculum Christianum”, „Glaukopis”, „Komunizm: System – Ludzie – Dokumentacja”. Laureat nagrody Książka Historyczna Roku im. Oskara Haleckiego w kategorii „Najlepsza książka naukowa poświęcona dziejom Polski i Polaków w XX wieku” w 2019 r.; Nagrody Prezesa Rady Ministrów za 2021 r. w kategorii: „Wysoko ocenione osiągnięcia naukowe będące podstawą nadania stopnia doktora habilitowanego” oraz pięciu nagród „Feniks” przyznawanych przez Stowarzyszenie Wydawców Katolickich.

Primate Stefan Wyszyński and the Crises of Power in the Polish People's Republic (1956–1966–1968–1970–1976–1980) – an Attempt at an Overview

The article presents Cardinal Stefan Wyszyński's approach to the successive crises of the communist system, of which there was no shortage in the years when he was the Primate of Poland. The text discusses both the assessments of these events, formulated by the head of the Catholic Church in Poland, as well as the actions he took as a result. The Cardinal accurately assessed the weaknesses of the authorities in “people's” Poland and took advantage of those in accordance with the interests of the Church and Polish society. His decisions were generally the result of profound logical reflections, which he presented during the debates of the Polish Episcopate and in his diary *Pro memoria*.

KEYWORDS: Primate of Poland, systemic crises, authorities of the Polish People's Republic, Catholic Church

Rafał Łatka – historian and political scientist, Dr. hab. History, Professor at the Stefan Cardinal Wyszyński University in Warsaw, Poland, Dr. Political Science, Chief Specialist at the Historical Research Office at the Institute of National Remembrance (IPN) and coordinator of the IPN Central Research Project “Communist Authorities on Churches and Religious Associations in Poland 1944–1989”. Editor of series and multi-volume publications: *Kościół Katolicki w Dokumentach* [The Catholic Church in Documents]; *Biskupi w Realności Komunistycznego Państwa* [Bishops in the Reality of the Communist State], *Urząd do spraw Wyznań: struktury, działalność, ludzie* [The Office for Religious Affairs: Structures, Activities, People]. Author, co-author and editor of 48 books, i.a.: *Prymas Stefan Wyszyński w realiach PRL* [Primate Stefan Wyszyński in the reality of the Polish People's Republic], Warsaw: Instytut De Republica, 2022; *Episkopat Polski wobec stosunków państwo–Kościół i rzeczywistości społeczno-politycznej PRL 1970–1989* [The Polish Episcopate and State–Church Relations and the Socio-Political reality of the Polish People's Republic 1970–1989], Warsaw: IPN, 2019; *Kościół katolicki w Polsce rządzonej przez komunistów* [Catholic Church in Poland Ruled by Communists], Warsaw: IPN, 2017 (together with Rev. Józef Marecki); *Arcybiskup Antoni Baraniak 1904–1977* [Archbishop Antoni Baraniak 1904–1977], Poznań–Warsaw: IPN, 2017 (with Konrad Białecki, Rafał Reczek and Elżbieta Wojcieszek); *Polityka władz PRL wobec Kościoła katolickiego w województwie krakowskim w latach 1980–1989* [The Policy of the Polish People's Republic Authorities Towards the Catholic Church in the Cracow Voivodeship in 1980–1989], Cracow: IPN, 2016; *Pielgrzymki Jana Pawła II do Krakowa w oczach SB. Wybór dokumentów* [John Paul II's Pilgrimages to Cracow in the Eyes of the Security Service. Selection of Documents], Cracow: IPN, 2012 Member of the editorial boards of academic journals: *Saeculum Christianum*, *Glaukopis*, *Komunizm: System – Ludzie – Dokumentacja*. Recipient of distinctions: the Oskar Halecki Historical Book of the Year in the category “Best academic book devoted to the history of Poland and Poles in the 20th century” in 2019; the Prime Minister's Award for 2021 in the category “Highly rated academic achievements, which are the basis for awarding the degree of PhD with habilitation” and five Feniks awards, awarded by the Association of Catholic Publishers.